E 156/64 Egz. obow. Regionalny W/8/64

Mjr Titow pomyślnie ukończył lot!

WYD. AB CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER szczeciński

ROK XVII Poniedziałek, 7. VIII. 61 r. Nr 184 (5297)

ZWYCIĘSTWO Pogoni ● PORAŻKA Arkonii ● WIADOMOŚCI SPORTOWE patrz str. 6

„O sole mio" czy „Deszczowa piosenka"?

WARSZAWA PAP. Po kilku deszczowych tygodniach niedziela 6 bm. wreszcie nie zawiodła spragnionych słońca i wypoczynku na świeżym powietrzu.

WARSZAWĘ opuściło tego dnia około 100 tys. osób.

Plaże morskie były dosłownie oblężone. Do Trójmiasta przybyło wiele wycieczek autokarowych. Statki **„białej floty"** nie mogły sprostać zadaniom przewiezienia tysięcy wycieczkowiczów na Hel, do Jastarni.

DO ZAKOPANEGO przybyło ponad 30 tysięcy osób. Pomimo tak wielkiego najazdu turystów, miasto opustoszało — kto żyw wywędrował w góry.

Tysiące mieszkańców Śląska spędziło niedzielę na licznych wycieczkach w górach i na plażach.

W KIELECKIEM termometry wskazywały w słońcu 38 stopni powyżej zera. Zarówno w Kazimierzu nad Wisłą jak i w Puławach zanotowano duży zjazd turystów.

NAD SZCZECINEM w nocy z soboty na niedzielę przeszła burza połączona z gwałtowną ulewą. Rankiem zaświeciło słońce. Większość szczecinianków udała się na plaże podmiejskie. W kierunku Międzyzdrojów i Świnoujścia wyruszyły sznury samochodów i motocykli, a statki płynące przez Zalew miały komplety pasażerów.

Dziś od rana, niestety, znów pada deszcz...

Cordiali saluti per „Kurier Szczeciński"

ZAKOCHANI w Szczecinie...

Migawkowy wywiad „Kuriera" z rzymskimi śpiewakami

NIEWĄTPLIWYM wydarzeniem artystycznym był dla Szczecina występ w dniu 22 lipca (w sali Kameralnej na Zamku!) słynnego chóru studenckiego Uniwersytetu w Rzymie. Mili goście, rewanżując się za cykl koncertów zespołu chóralnego Politechniki Szczecińskiej we Włoszech, odwiedzili większe środowiska uniwersyteckie w Polsce, a resztę urlopu spędzili w Międzyzdrojach.

PRZEWODNIKIEM chóru rzymskiego w Polsce był młody student Akademii Medycznej w Szczecinie, Luigi BANKA.

— OPRÓCZ Szczecina i Warszawy — mówił w migawkowym wywiadzie dla Czytelników „KURIERA" cicerone rzymskiego chóru p. Banka — zwiedziliśmy Kraków, Oświęcim, Zakopane, Poznań i zatrzymaliśmy się w Międzyzdrojach...

ZE WSZYSTKICH miast najbardziej podobał się rzymianom nasz SZCZECIN, a z polskiego „menu" narodowego — bigos. W restauracjach stanowczo jednak za dużo było ziemniaków. Włoską narodową potrawę — makaron, dostali goście dopiero w Krakowie!

TŁUMACZ, będący sam od roku mieszkańcem Szczecina, stwierdził z przekąsem, że istotnie jadłospis przygotowany dla włoskich gości był u nas nie z tej ziemi. Ziemniaki, mięso i — znowu ziemniaki!!!

(Dokończenie na str. 2)

NA ZDJĘCIU: Jubilat przy pracy. Na str. 3 patrz fotoreportaż p. t. „władza też człowiek..."

100 LAT dla WŁ. MIGONIA

TOWARZYSZ

WŁODZIMIERZ

MIGOŃ

SZCZECIN

DROGI TOWARZYSZU!

W 50-TĄ rocznicę Waszych urodzin przesyłamy Wam — naszemu współtowarzyszowi pracy — najserdeczniejsze życzenia.

Swoją długoletnią działalnością wzniesiłeś po ważny wkład w odbudowę i rozwój Ziemi Szczecińskiej.

ŻYCZYMY Wam długich lat życia, pomyślności w pracy i życiu osobistym.

Za Egzekutywę Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Szczecinie

ANTONI WALASZEK

* * *

SERDECZNE życzenie z okazji 50-tej rocznicy urodzin Przewodniczące mu Prezydium WRN w Szczecinie, Wł. Migonia składa także w imieniu Czytelników i Zespołu

REDAKCJA „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO"

Bittnerówna znowu w Szczecinie

WARSZAWSKI teatr małych form „ARABESKA" z udziałem światowej sławy baleriny Barbary BITTNEROWNY i jej doskonałego partnera Stanisława SZYMAŃSKIEGO przyjeżdża do Szczecina.

Program pt. „NUTY i NUTKI" wykonany zostanie we wtorek 8 bm. o godz. 20 w sali ZBM. Będzie to pożegnalny występ „ARABESKI" przed tournée zagranicznym (NRD, NRF i Francja). W koncercie biorą udział Mira GOŁAWSKA (a nie Golańska jak mylnie podano na afiszu), tenor Lesław FINZE, mim Jerzy KAPLIŃSKI i Wacław GAY przy fortepianie. (a)

„Kelnerka"

BERLIN. Przed jednym z sądów zachodnioberlińskich stanęła kelnerka z nocnego lokalu oskarżona o przywłaszczenie 50 marek. Sprawa byłaby dość pospolita, gdyby nie to, że kelnerka owa, ubrana w elegancką, dekoltowaną suknię, obwieszona różnymi błyskotkami okazała się... mężczyzną. 21-letni Juergen B. pracował w owym lokalu przez kilka miesięcy i był jedną z najbardziej lubianych „kelnerek".

TRAGEDIA czechosłowackich alpinistów na „Mnichu"

ZAKOPANE PAP. 6 bm. w Tatrach doszło do nowej tragedii, tym razem na Mnichu nad Morskim Okiem.

Ze schroniska w Morskim Oku wyruszyły dwie pary czechosłowackich alpinistów. Podczas wspinaczki na Mnicha taternik Stanisław Papeż z Decina oddadł od ściany. Silne szarpnięcie liny asekuracyjnej, do której przywiązany był Papeż spowodowało wyrwanie haka. Na drugim haku lina przerwała się i taternik spadł na skały z wysokości 30 m doznając ciężkich obrażeń. GOPR odnalazł Papeża w stanie beznadziejnym. Mimo szybkiej pomocy zmarł on w drodze do szpitala.

W tym samym czasie druga para wspinaczy, małżeństwo Bilek, z Decina, również wspinała się na Mnicha. Jan Bilek odpadł od ściany. Na jego szczęście żona dobrze go asekurowała i skończyło się na złamaniu nogi i potłuczeniach.

Operacja X

patrz str. 2

Cordiali saluti per «Kurier Szczeciński» 3.08.61

„Wostok – 2" wylądował na terytorium ZSRR

MOSKWA PAP. W niedzielę rano wystrzelono w ZSRR nowy pojazd kosmiczny z człowiekiem na pokładzie. Kosmonautą nr 2, drugim po Gagarinie, jest 26-letni major lotnictwa, Herman Stiepanowicz Titow.

TYM RAZEM statek nie wylądował po dokonaniu jednego obiegu wokół Ziemi, gdyż program eksperymentu przewiduje wielokrotne okrążenie planety.

START STATKU nastąpił o godzinie 8 rano czasu warszawskiego. Według wstępnych danych pojazd wszedł na orbitę zbliżoną do przewidywanej. Jej najmniejsza odległość od Ziemi wynosi 178 km, a odległość największa 257 km. Początkowy okres obiegu statku sputnika wynosił 88 minut i 36 sekund. Cały

(Dokończenie na str. 2)

Wymiana pieniędzy na Kubie

HAWANA PAP. Rewolucyjny rząd Kuby ogłosił rozporządzenie o wymianie pieniędzy, która zostanie przeprowadzona na całej wyspie w ciągu 48 godzin. Rada Ministrów podjęła uchwałę w tej sprawie 4 bm. Uchwała przewiduje całkowite wycofanie banknotów będących obecnie w obiegu oraz wymianę ich na banknoty nowej emisji. Dziś po godzinie 12 dawne banknoty straciły swoją wartość. W okręgach oddalonych od linii komunikacyjnych termin ten może zostać przedłużony. W dniach 5 i 6 bm. w związku z wymianą wszelkie zakłady handlowe z wyjątkiem sklepów z żywnością, restauracji i aptek zostały zamknięte. Do wtorku wstrzymano ruch z zagranicą.

Padły dwa rekordy Gagarina

Niedzielny lot potwierdził — jak podkreśla się w Moskwie — że statki kosmiczne typu „Wostok" — to wspaniałe maszyny o niezawodnej, skomplikowanej aparaturze.

Major Titow pobił w niedzielę 2 spośród 3 rekordów kosmicznych, ustanowionych przez jego sławnego poprzednika i zarejestrowanych przez Międzynarodową Federację Lotniczą FAI. Najważniejsze jest oczywiście osiągnięcie wielokrotnie dłuższego czasu lotu.

Drugi rekord — udźwigu — pobity został zaledwie o 6 kg, nic w tym dziwnego, skoro zastosowano analogiczny pojazd.

Natomiast Titow nie wzniósł się wyżej niż kosmonauta nr 1.

DZIŚ przemówienie CHRUSZCZOWA

MOSKWA PAP. W dniu dzisiejszym o godz. 19 czasu warszawskiego przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Chruszczow wygłosi przemówienie, które transmitowane będzie przez wszystkie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne ZSRR. Przemówienie to transmitować będzie z Moskwy również TV polska.

NA ANTENACH świata

GENERALNA PRÓBA PRZED BADANIAMI GEOFIZYCZNYMI. WYBUCH W ZATOCE GDAŃSKIEJ

* GDAŃSK PAP. Dziś o godzinie 5 rano wody Zatoki Gdańskiej zostały wzburzone wybuchem. Założony na dnie zatoki materiał wybuchowy na dany sygnał eksplodował. Była to generalna próba przed badaniami geofizycznymi mającymi się odbyć w nocy z 12 na 13 bm. W tym czasie najpierw w zatoce; na wysokości ujścia Wisły eksploduje 3 tys. kg materiałów wybuchowych, a następnie wybuchy w innych punktach kraju. Dzięki temu będzie można zrealizować badania skorupy ziemskiej, które prowadzone są przez Zakład Geofizyki PAN. Przyrządy i stacje sejsmologiczne rejestrować będą drgania skorupy, aby na tej podstawie ustalić obecność bazaltu i granitu, oraz innych bogactw naturalnych.

PRZED KONFERENCJĄ SZEFÓW KRAJÓW NEUTRALNYCH

* KAIR PAP. Dziennik „Al Ahram" powołując się na dobrze poinformowane źródła donosi, że w rozpoczynającej się 1 września w Belgradzie konferencji szefów państw nie zaangażowanych weźmie również udział prezydent Tunezji BOURGUIBA. Jak wiadomo, inicjatorami konferencji w Belgradzie są prezydenci: Jugosławii — Tito i ZRA — Nasser.

„ROSOMAK" SPIESZY Z POMOCĄ RADZIECKIEMU STATKOWI „PODOLSK"

* GDAŃSK PAP. Wczoraj wieczorem z morza nadeszła drogą radiową wiadomość o tym, że radziecki statek „Podolsk" prosi o pomoc, gdyż ma awarię maszyn. Ratowniczy Ośrodek Koordynacyjny Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Gdyni wysłał holownik ratowniczy „Rosomak". Akcja trwa.

NOTA KUBAŃSKIEGO RZĄDU DO RZĄDU USA

* HAWANA PAP. Minister spraw zagranicznych Kuby Roa, wystosował za pośrednictwem ambasady szwajcarskiej notę do rządu USA, w której rewolucyjny rząd Kuby żąda zwrotu zatrzymanych przez władze amerykańskie kubańskich samolotów i okrętu patrolowego, znajdujących się na terytorium USA. Wymieniony okręt zagrabiony został przez elementy kontrrewolucyjne i odprowadzony do jednego z portów USA, gdzie dotychczas przetrzymywany jest przez władze amerykańskie.

INWALIDA BEZ OBU DŁONI... MOTOCYKLISTĄ

* RZESZÓW PAP. 38-letni mieszkaniec wsi Sieklówka Górna w pow. Jasło, Władysław Dygoń, inwalida bez obu dłoni, mimo kalectwa od kilku lat prowadzi swój własny motocykl „SHL".

Egzamin na prawo jazdy zdawał on w r. 1958 i dotychczas nie miał żadnego wypadku drogowego. Wł. Dygoń stracił obie dłonie w pierwszych latach po wyzwoleniu w wyniku eksplozji miny. Motocykl prowadzi on przy pomocy protez.

TRAGICZNY WYPADEK NA LOTNISKU AEROKLUBU W GRUDZIĄDZU

* BYDGOSZCZ PAP. Wczoraj na lotnisku Aeroklubu w Grudziądzu wydarzył się tragiczny wypadek, ofiarą którego padł 31-letni Jerzy Murawski. Szybowiec wystartował przy pomocy liny — wyciągarki. Będąc na wysokości ok. 150 m lina nie odczepiła się, wskutek czego szybowiec runął na ziemię. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

ŚLĄSKIE ZOO OTRZYMAŁO PIERWSZEGO SŁONIA

* KATOWICE PAP. Ogród zoologiczny w Chorzowie wzbogacił się o nowy cenny okaz — pierwszego na Śląsku słonia. Młoda słonica, wabi się Gina ma około 3 lat i około 1,8 metrów wzrostu. Gina jest słoniem indyjskim.

Rekonesans przed lotem Ziemia - Księżyc

Radziecki „Kosmonauta Nr 2"

wylądował w przewidzianym rejonie ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

„Wostok 2" bez ostatniego stopnia rakiety, nośnej waży 4.731 kg.

KOMUNIKAT TASS o wystrzeleniu „Wostoka 2" podawał, że celem eksperymentu jest zbadanie, jaki wpływ będzie mieć na organizm ludzki długotrwały lot po orbicie z lądowaniem na powierzchni Ziemi oraz ustalenie sprawności człowieka, jego zdolności do pracy podczas dłuższego pobytu w stanie nieważkości.

MAJOR TITOW przez cały czas utrzymuje z Ziemią dwustronną łączność radiową. Równocześnie w głównym ośrodku obserwacyjnym uczeni radzieccy oglądali kosmonautę przez telewizję, czuwając nad jego stanem.

W Krakowie kilkunastu posiadaczy stacji krótkofalowych nie zaprzestało nasłuchu radiowego. Sygnały telemetryczne oraz fragmenty rozmowy lub meldunku w języku rosyjskim odebrał dyżurny inżynier krakowskiej radiostacji — Stanisław Kalandyk.

MOSKWA PAP. Dzisiejsza „Prawda" prawie w całości poświęcona jest tematyce związanej z wystrzeleniem statku kosmicznego „Wostok-2", na którego pokładzie znajduje się major Titow. Poza komunikatami Agencji TASS o wystrzeleniu i locie statku, dziennik zamieszcza wypowiedzi wybitnych osobistości z całego świata oraz komentarze agencji i prasy zagranicznej.

CAŁE SPOŁECZEŃSTWO WĘGIERSKIE — oświadczył w wywiadzie dla korespondenta Agencji „Nowosti" pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos KADAR — z ogromną uwagą śledzi lot Titowa.

„Prawda" zamieszcza również wypowiedź premiera Indii NEHRU dla korespondenta TASS. Przesyłam moje najserdeczniejsze gratulacje — oświadczył Nehru — dla uczonych, dzięki którym osiągnięte zostały takie sukcesy i dla kosmonauty.

WASZYNGTON PAP. Uwaga społeczeństwa amerykańskiego znów skierowała się w stronę Moskwy. Nowy wielki sukces uczonych radzieckich wywarł wielkie wrażenie. Co pół godziny amerykańskie rozgłośnie radiowe i stacje TV nadają komunikaty o locie kosmonauty Titowa na pokładzie statku „Wostok-2".

Amerykańskie stacje radarowe bez przerwy śledzą lot statku radzieckiego. Sygnały nadawane z pokładu statku „Wostok-2" odbierane są również dość często przez radioamatorów.

PARYŻ PAP. Chociaż sława inicjatora ery lotów kosmicznych przypadła Gagarinowi, niemniej jednak nowy lot w Kosmos wywołał ogromne zainteresowanie — pisze Agencja AFP w komentarzu na temat nowego sukcesu nauki i techniki radzieckiej. Agencja ta podkreśla, iż wiadomość o locie Titowa została podana przez Agencję TASS natychmiast po starcie rakiety. Świadczy to o pewności, iż lot zakończy się pomyślnie.

We współzawodnictwie z Amerykanami w ujarzmieniu Kosmosu — pisze AFP — Związek Radziecki „zdobył jeszcze jeden punkt". Porównując osiągnięcia radzieckie i amerykańskie w tej dziedzinie, należy przyznać, że wszystkie podstawowe etapy na tej drodze pierwszy przeszedł Związek Radziecki.

ATENY PAP. Wiadomość nadana przez centralną rozgłośnię radiową w Atenach o wystrzeleniu statku kosmicznego „Wostok-2" wywołała w całej Grecji ogromne zainteresowanie. Dzisiejsze dzienniki greckie podają na pierwszych stronach komunikaty TASS o pomyślnym locie radzieckiego statku kosmicznego.

KAIR PAP. Komunikat TASS o nowym sukcesie nauki radzieckiej przyjęty został w Kairze oraz w całej ZRA z ogromnym zainteresowaniem i radością.

Tak leciał „Wostok — 2"

MOSKWA PAP. Lotnik-kosmonauta Herman Stiepanowicz Titow do godziny 3 (czasu moskiewskiego) dnia 7 sierpnia 1961 r. dokonał na statku kosmicznym „Wostok-2" 12 okrążeń kuli ziemskiej przelatując 537.300 km. Parametry orbity statku kosmicznego nadal zbliżone są do planowanych.

ZGODNIE z rozkładem dnia, od godz. 18.30 dnia 6 sierpnia br. do godz. 2.00 dnia 7 sierpnia major Titow powinien odpoczywać (spać).

Kosmonauta przebudził się o 2.37 i rozpoczął realizowanie prac wyznaczonych programem.

Z POKŁADU STATKU mjr. Titow doniósł, że spał dobrze, cała aparatura statku pracuje normalnie, w kabinie utrzymują się przewidziane warunki, czuje się dobrze. W czasie snu puls kosmonauty wahał się w granicach 53—67 uderzeń na minutę.

Statek kosmiczny „Wostok-2" kontynuuje swój lot.

MOSKWA PAP. Kontynuując lot kosmiczny na statku „Wostok — 2" Herman Titow rozpoczął o godz. 6 (czasu moskiewskiego) 15 okrążenie wokół Ziemi. O godz. 5.45 kosmonauta zjadł z apetytem śniadanie, a następnie przystąpił do pracy przewidzianej programem badań naukowych. Na pokładzie statku znajdują się również obiekty biologiczne.

W czasie lotu kosmonauta może obserwować niebo i ziemię przez trzy iluminatory. Może on posługiwać się przy tym lornetami, dającymi 3 i 5-krotne zbliżenia.

MOSKWA PAP. O godz. 8.20 czasu moskiewskiego statek-sputnik „Wostok-2" kończył 16 okrążenie wokół Ziemi.

Według meldunków Titowa i danych aparatury telemetrycznej, cała aparatura pokładowa pracuje normalnie. Samopoczucie kosmonauty jest doskonałe. Titow nie ma żadnych trudności w dokładnym koordynowaniu swych ruchów. Zachowuje też dobrą sprawność ogólną.

Z ostatniej chwili

WEDŁUG PIERWSZYCH doniesień statek kosmiczny „Wostok — 2" wylądował dziś około godziny 11 czasu warszawskiego.

Kosmonauta radziecki dokonał 17 okrążeń wokół kuli ziemskiej przelatując ponad 700 tys. km. i przebywając w Kosmosie 25 godzin 18 min. Według tych samych doniesień kosmonauta czuje się dobrze.

„Wostok" tematem dnia

WARSZAWA PAP. Fascynujący lot „Wostoka — 2" od najwcześniejszych godzin poniedziałkowego ranka elektryzował ludzi we wszystkich zakątkach kraju. W kioskach zniknęły błyskawicznie poranne nakłady dzienników. W fabrykach — radiowęzły nieustannie podawały komunikaty o losie kosmicznego statku. Najnowsze wieści o kolejnym okrążeniu Ziemi przez rakietę — były najcenniejszą informacją.

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

AGENCJA TASS podaje krótki życiorys kosmonauty majora Hermana Stiepanowicza Titowa.

H. S. Titow, dokonujący lotu kosmicznego na pokładzie statku „Wostok-2" urodził się w roku 1935 we wsi Wiernieje Żylino, rejonu kosichińskiego, Kraju Ałtajskiego, w rodzinie nauczyciela. Jest on Rosjaninem.

Titow ukończył szkołę średnią w tym samym rejonie. Od roku 1955 do 1957 uczył się w Stalingradzkiej Szkole Lotnictwa Wojskowego, którą ukończył jako prymus, zdał egzamin z techniki pilotowania na „bardzo dobrze". Po ukończeniu szkoły został skierowany do służby wojskowej do leningradzkiego okręgu wojskowego.

Titow jest kandydatem na członka KPZR. Jest on żonaty. Żona jego, Tamara Wasiliewna, urodzona jest w roku 1937.

GIZENGA wyraża zgodę

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Leopoldville, że minister spraw wewnętrznych rządu w Stanleyville Gbenye oświadczył, iż szef tego gabinetu Antoine Gizenga wyraził zgodę na udział w nowym rządzie kongijskim, na czele którego stoi premier Adoula. Jak wiadomo, Gizenga został wybrany jednym z wicepremierów tego rządu. Gbenye dodał, że Gizenga niebawem przybędzie do Leopoldville.

CZOMBE musi bezwarunkowo przyłączyć się do Konga — oświadczył przedstawicielom prasy nowy premier Adoula. „Jeśli nie wyrzeknie się on swych dążeń secesyjnych, to będziemy zmuszeni uciec się do siły, aby przyłączyć Katangę do Konga — dodał Adoula.

Wojowniczy senator

WASZYNGTON PAP. Senator John G. Tower z Texasu (republikanin) w oświadczeniu telewizyjnym wzywał Stany Zjednoczone ni mniej ni więcej tylko do okupowania Kuby. Jego zdaniem, Stany Zjednoczone powinny się zdecydować na wojnę z Kubą i że „czas nagli" ponieważ Fidel Castro może — jak sądzi Tower — zagrozić rakietami „miastom Florydy".

Zakochani w Szczecinie...

(Dokończenie ze str. 1)

— Za to szczeciniacy (obojga płci) są bardzo sympatyczni — wtrąca się do rozmowy piękna rzymianka. — Z powodu letnich „ogórków" nie mieliśmy okazji zetknięcia się ze wszystkimi artystycznymi zespołami studenckimi. Na podstawie tego, co widzieliśmy, o działalności kulturalnej polskiej młodzieży akademickiej możemy mówić tylko w SUPERLATYWACH! Różnice między włoskim i polskim ruchem kulturalnym wśród studentów są zaskakujące...

— U nas w Italii jest mało teatrzyków studenckich (bodajże sześć — tłumaczy p. Luigi BANKA).

Jak sami przekonaliście się na koncercie w Zamku, mamy repertuar typu klasycznego! Popularne w Polsce składanki satyryczno-rewiowe u nas raczej się nie zdarzają.

Zespół muzyczny skłania się w kierunku programów klasycznych i ludowych — mniej jest repertuaru taneczno-jazzowego, z gatunku programów rozrywkowych...

— Nasz chór jest właśnie zespołem kultywującym najwyższe osiągnięcia chóralne muzyki włoskiej z okresu XVI i XVII wieku, a także klasyczny, popularne utwory ludowe.

MIMO swego dość trudnego repertuaru zespół rzymskich studentów zyskał w Polsce duże uznanie i popularność.

Rozmawiał: Józef KRUSZONA

Po paryskim spotkaniu „czterech"

Zachód zaproponuje rozmowy na temat Berlina?

PARYŻ PAP. Obrady ministrów spraw zagranicznych czterech państw zachodnich — USA, W. Brytanii, Francji i NRF — zakończyły się w niedzielę po ostatnim wspólnym posiedzeniu, które trwało godzinę i 40 minut. W kołach konferencji „czterech" oświadczono, że żaden komunikat nie zostanie ogłoszony.

OBRADY — według oceny kół dziennikarskich — miały tym razem wyjątkowo poufny charakter. Niemniej pewne wiadomości na ten temat przeniknęły do prasy za pośrednictwem rzeczników prasowych poszczególnych delegacji.

TAK WIĘC, stwierdza się ogólnikowo, że ministrowie spraw zagranicznych czterech wspomnianych państw dokonali przeglądu swoich planów militarnych, ekonomicznych i politycznych, które mają przeciwstawić się „wyzwaniu radzieckiemu" w sprawie Berlina. W dziedzinie militarnej uzgodniono podobno pewne konkretne posunięcia, które jednak — sądząc z domysłów korespondentów zachodnich — nie wykraczają poza to, co już wielokrotnie rozgłaszano.

NAJDALEJ w swych domysłach idzie paryski korespondent UPI, który, powołując się na **„wiarogodne źródła"**, pisze, że ministrowie wielkiej czwórki zachodniej **„postanowili zaproponować rozmowy pokojowe na temat Berlina ze Związkiem Radzieckim".**

Dziś rano REPORTER KURIERA ZANOTOWAŁ

POGODA nadal niepewna; przelotne opady, zachmurzenie zmienne; w każdym razie więcej wody niż słońca. Przyzwyczailiśmy się już do deszczu i nikt nie wierzy, aby pogoda mogła się utrzymać bodaj przez kilka godzin.

JAK ZAPEWNIA Milicja, Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarna, noc z niedzieli na poniedziałek była bardzo spokojna. W 270-tysięcznym Szczecinie zanotowano tylko jeden tragiczny wypadek: samobójstwo przez otrucie gazem popełniła 63-letnia Katarzyna F. z pl. Żołnierza. Pogotowie przewiozło do szpitali 5 położnic. Do Izby Wytrzeźwień powędrowało w ciągu ostatnich 48 godzin — 37 osób.

STRAŻAKÓW wezwano wczoraj wieczorem na ul. Jagiellońską 19. Z pewnego mieszkania w oficynie wydobywały się kłęby dymu. Gospodarz mieszkania spał. Zapomniał o tym, że w kuchni postawił na gazie patelnię z tłuszczem i cebulką... Straty? Tak — były! Cebula spaliła się na węgiel.

W MYŚLIBORZU spaliła się dziś w nocy stodoła i 3 wozy z sianem i słomą. Przyczyna: wyładowanie atmosferyczne. (p)

Kulisy operacji X (I)

Kryptonim „Walizka"

Transakcja nie doszła do skutku...

BYŁA GODZINA 9 RANO, kiedy do oficera dyżurnego Komendy Miasta MO w Lublinie zgłosił się pewien zamożnie wyglądający człowiek. Po krótkim wstępie, opanowując z trudem zdenerwowanie i starając się mówić rzeczowo, zreferował swoją sprawę.

— WCZORAJ około godz. 16 — zaczął — było u mnie dwóch interesantów. Jednego z nich znam, nazywa się F. Wiedział, że chcę sprzedać dom i przyprowadził kupca. Przedstawił go jako swego krewnego z Warszawy, ale nie wymienił ani nazwiska, ani imienia. Ten krewny pana F. budził wyglądem zaufanie — nieźle ubrany, w poważniejszym wieku, trzeźwo podchodził do interesu. Obejrzeli dom, mieszkanie, zapytali o cenę, poprosili o dokumenty. Były schowane w toaletce w sypialnym pokoju. Poszedłem po nie, otworzyłem szufladę, w której obok ważnych papierów chowam pieniądze. Niemal na wierzchu leżało tam 13 tys. złotych i 2 tys. dolarów (w tym miejscu wtrącił, że nie handluje walutą, a tą poważną sumę posiada legalnie, na co służy dowodami). Kiedy wyciągałem papiery — kontynuował — F. i jego krewny stali za mną i z pewnością widzieli pieniądze.

Wróciliśmy do stołowego. Krewny pana F. zaczął się targować. Bałem się, że z interesu nic nie wyjdzie, byłem zły i wówczas powiedziałem, że chyba nie zamierza kupić domu, bo cena jaką zaproponowałem, była śmiesznie niska i nie było powodu targować się.

Wówczas on oburzył się. Sięgnął po WALIZKĘ, którą uprzednio postawił przy krześle, wyjął z kieszonki od kamizelki kluczyk, otworzył. Pod białą serwetką leżały równiutko ułożone paczki z czerwonymi setkami, zawierające po 10 tys. zł. każda, owinięte banderolami Narodowego Banku Polskiego. Paczek było kilkadziesiąt — walizka na oko warta była chyba z pół miliona.

— TO PAN MI NIE UFA? — zwrócił się do mnie krewny F. z poważnie urażoną miną. — Przecież widzi pan pieniądze. Targuję się z zasady, a o kupnie zadecyduje żona.

W OBLICZU TAK POWAŻNEJ SUMY nabrałem do niego i jego intencji całkowitego zaufania. Omawialiśmy dalej transakcję. W pewnej chwili mój znajomy F. zaczął nerwowo szperać po kieszeniach — okazało się, że nie mieli papierosów. Ja nie palę, krewny F. chciał wyjść do budki, ale jako gospodarz nie mogłem na to pozwolić i wyręczyłem go chętnie. Po 3 minutach byłem z powrotem z paczką „Waweli".

Po pewnym czasie krewny F. skonstatował, że czas wyjść po żonę na dworzec. Poprosił o przechowanie walizki z pieniędzmi, którą sam schował we wskazanym przeze mnie miejscu w bieliźniarce. Potem wyszedł zapewniając, że za godzinę najpóźniej będzie z powrotem z małżonką i wtedy sfinalizujemy transakcję. F. został, ale po godzinie powiedział, że wyjdzie krewnemu naprzeciw. Nie zatrzymywałem go — byłem święcie przekonany, że wszystko jest w porządku. Ale mijały godziny i nikt się nie zjawił. O 24 postanowiliśmy z żoną nie czekać dłużej. Żona zaczęła słać łóżka. Wtedy stwierdziła brak dolarów i pieniędzy w toaletce. 2 tys. dolarów i 13 tys. zł., czyli razem, licząc po kursie PKO przeszło 170 tys. zł. ulotniło się jak kamfora!

Dziś rano byłem u F. — Kończył swoją relację — jego żona powiedziała, że od wczorajszego ranka nie zjawił się w domu. Nie wiem gdzie mieszka jego krewny. Mnie wprawdzie zginęły pieniądze, ale on zostawił 3 razy tyle. Walizka z pół miliona złotych jest w mojej szafie.

(cdn)

KAROL POD

Wieści z zielonej trawki

BENZYNA + KAWA

ewt. chętnych do realizowania tych pomysłów. Wydaje się, że temu to głównie czynnikowi należy przypisać lęk ludzi przed zaangażowaniem się w działalność pożyteczną i w ostatecznym wyniku wysoce dochodową dla kraju.

SYTUACJA jest ogólnie znana. Mamy niezłe drogi, mamy jeszcze nie wystarczającą, ale stale rosnącą sieć stacji benzynowych, które prowadzą sprzedaż wielu artykułów związanych z motoryzacyjnymi potrzebami. No, i mamy ciągle rozszerzający się ruch automobilowy, skuterowy, motocyklowy. Tylko konia z rzędem temu, kto potrafi powiedzieć turyście — kierowcy, gdzie może się napić po drodze kawy, oranżady, czy zjeść bułkę z kiełbasą albo gorące parówki. Oczywiście można mu zaproponować jakąś warszawską kawiarnię albo krakowskiego „Wierzynka". Tylko to dość kłopotliwe, jeśli kierowcy zechce się pić np. kilkanaście kilometrów od najbliższego miasta. Teoretycznie może poczekać. Ale praktycznie diabli go biorą, co nie jest najlepszą formą budzenia miłości do organizacji zaopatrzenia turystycznego w Polsce. Ani dobrą propagandą walorów turystycznych naszego kraju za granicą.

A przecież nie tylko „zmerkantylizowana" turystyka zachodnia, lecz również „czysta jak łza" turystyka w wielu krajach naszego obozu — znalazła wcale nie najgorsze rozwiązanie tego problemu, nie tak znowu bardzo obciążające dodatkowym wysiłkiem intelektualnym, planistów handlu wewnętrznego czy „Centrali Produktów Naftowych". Właśnie o CPN — mi chodzi. Bo przecież warto by zastosować nie nowe i nieskomplikowane wzory zagraniczne i wprowadzić przy stacjach benzynowych kioski z herbatą, kawą, bułeczkami i parówkami.

OBSŁUGA jest niemal już gotowa — żona, matka, siostra, córka kierownika czy któregoś z pracowników „cepeenowskiej" stacji. Inwestycje minimalne i co więcej, przy odpowiednim zainteresowaniu personelu stacji — na pewno w sporym stopniu do pokrycia przez tenże personel. Express do kawy, czajnik do herbaty, rondelki na parówki... A jeśli warunki nie pozwolą na zainstalowanie bufeciku w budynku stacji — to istnieje zawsze ta nia możliwość postawienia obok namiotu, ogrzewanego nawet zimą. Ba, także i ewt. potrzeby bezpieczeństwa przeciw pożarowego, o których mówił mi niedawno pewien pianista gwałtownie poszukujący argumentów przeciwko koncepcji „benzyna plus kawa", łatwo uwzględnić stosując prostą metodę... termosów.

JEST jednak powód, który jak się zdaje, rozkłada na drobne nie tylko tę inicjatywę. Mianowicie, zbożna, benedyktyńska działalność urzędów podatkowych w terenie, które w poszukiwaniu dochodów dla skarbu państwa i własnych okolic, błyskawicznie i skutecznie sieją blady strach wśród głosicieli „niewczesnych" pomysłów usprawnienia obsługi turystycznej i

MOŻNA przypuszczać, że istnienie takich bufetów przysporzy dochodów miejscowym radom, uraduje polskich turystów i, ciesząc zagranicznych, pozwoli zarobić na nich nieco dodatkowych dewiz. Należy tylko umieć przypuszczać. W turystyce to bardzo ważne. A dla szarych, zwykłych, nieturystycznych kierowców — możność napicia się kawy czy lemoniady przy okazji pobierania benzyny stworzyłaby wreszcie przeciwwagę dla ponurych knajp, które co kilkadziesiąt kilometrów zapraszają na śledzia i wódę. I to na ogół w pobliżu wychowawczych tablic z antyalkoholowymi sloganami.

KAZIMIERZ DĘBNICKI

Ogólnopolski zjazd dyrektorów UR ZMS zakończony

Piękne i młode jest wasze miasto...

W SZCZECINIE zakończył się Ogólnopolski wczasokurs 70 dyrektorów Uniwersytetów Robotniczych ZMS. W czasie 2-tygodniowego pobytu uczestnicy brali udział w dyskusjach poświęconych zagadnieniom organizacyjno-metodycznym, dotyczącym rozmaitych form pracy na UR-ach. W ostatnim okresie notowany jest burzliwy rozwój nowych sposobów kształcenia na UR-ach. Przedstawiciele poszczególnych ośrodków dzielili się z innymi doświadczeniami ze swojego terenu. Dobrym przykładem służył szczeciński UR, jako jeden z najlepszych w kraju.

ŻEGNAJĄC Szczecin dyrektorzy oceniali pobyt jako udane połączenie przyjemnego z pożytecznym.

— Impreza spełniła przede wszystkim cenną rolę w wymianie poglądów — powiedział kierownik kursu prof. St. LIPKA z Łodzi.

W Szczecinie byłem parę lat temu — obecnie zmieniło się nie do poznania. Został uporządkowany. Piękne, kolorowe dzielnice są zaplanowane i budowane lepiej niż w Łodzi. Szczególnie podobało mi się Stare Miasto i jego dalsze projekty rozbudowy. Przyjemnie spacerować po Szczecinie — wszędzie widzi się młodych. U nas, w Łodzi, większość spotykanych to siwowłosi albo łysi. Reasumując zabieram z sobą zapas miłych wrażeń. (B)

WŁODZIMIERZA MIGONIA znają szczecinianie dobrze. Był u nas przed laty wojewodą. Teraz już drugą kadencję wybieramy go przewodniczącym Prezydium WRN. Na ogół jest to jednak znajomość z rodzaju oficjalnych: z artykułu w gazecie, z trybuny na manifestacji, z audiencji w przestronnym jak ujeżdżalnia gabinecie na Wałach Chrobrego, z mównicy na akademii, z podniosłych aktów dekoracji odznaczeniami państwowymi...

Dziś — z okazji pięćdziesiątej rocznicy urodzin — chcielibyśmy odstąpić od tradycyjnego sposobu pokazywania naszego Przewodniczącego. Przecież — jak każdy z nas — ma rodzinę, ludzkie troski i radości, pija kawę. Ma swoje hobby. Interesuje się grzybami. I tak właśnie powstał ten fotoreportaż urodzinowy. Czy nam wyszedł — osądzi sam Jubilat i Czytelnicy.

WŁADZA też CZŁOWIEK...

SENIOR i junior Migoniowie są ostatnio wieczorami bardzo zajęci. Taka elektryczna kolejka to jednak duża rzecz...

WŁADZA — też człowiek i swoje hobby posiadać ma prawo. Szkoda tylko, że na jego uprawianie ma tak mało czasu. Zwłaszcza, że — tak twierdzą wtajemniczeni — szczęście do ryb ma, jak rzadko kto.

— GRZYBKI latoś obrodziły?

„Krzysztof" odmłodnieje

W ZAKŁADACH Porcelany Stołowej „Krzysztof" w Wałbrzychu przystąpiono do zakrojonych na szeroką skalę prac nad modernizacją i rozbudową tej liczącej już ponad 100 lat fabryki.

Zostaną tu m. in. zainstalowane specjalne automaty do formowania talerzy i spodków oraz szlifierki do filiżanek. W „Krzysztofie" buduje się także kilka nowych budynków, gdzie mają mieścić się magazyny, odlewnia itp. Najważniejszą jednak inwestycją będzie budowa dwóch nowoczesnych pieców tunelowych. Rozbudowa fabryki wałbrzyskiej zakończy się w 1964 roku.

Z „Krzysztofa" eksportuje się porcelanę do ponad 20 państw.

KAWA napój dwudziestowiecznych Polaków. Dlaczegóż by Przewodniczący nie miał jej popijać? Zwłaszcza, że z takich rączek nawet „Product of SZG" musi smakować.
Tekst: BAB
Foto: St. Cieślak

RAKA OLBRZYMA ZŁOWIONO W MĄTEWCE

KIELCE PAP. Rzadki okaz raka złowił w rzece Mątewce Stefan Banak z Rudnika pow. Końskie. Skorupiak — olbrzym ważył 20 dkg, jego nożyce miały długość 16 cm. Rak powiększy zbiory Polskiego Związku Wędkarskiego w Kielcach.

Na wakacjach-bez męża

Czy jesteś dobrą żoną?

(zabawa psychotestowa)

PRZECZYTAJ uważnie następujące pytania i odpowiedzi.

CO ROBISZ, JEŻELI:

1. Mąż do ciebie telefonuje...

A. Mówisz mu, że jesteś szczęśliwa słysząc jego głos.

B. Przypominasz, żeby wyłączył gaz i elektryczność.

C. Żądasz by szczegółowo opowiedział, jak spędza czas.

D. Mówisz mu, że się świetnie bawisz.

2. Ty dzwonisz do niego...

A. Mówisz, że żałujesz, iż nie jesteście razem.

B. Wydajesz polecenia domowe: załatw to, zrób tamto.

C. Sprawdzasz, czy jest w domu.

D. Oświadczasz, że nie będziesz więcej telefonowała bo musisz oszczędzać pieniądze.

3. Ktoś cię adoruje...

A. W ogóle nie wspominasz o tym mężowi, odrzucając stanowczo wszelkie zalecanki.

B. Relacjonujesz mężowi szczegóły „znajomości", udając przy tym wielce oburzoną.

C. Dręczysz się podejrzeniami, że twój mąż mógłby także zalecać się do jakiejś niewiasty.

D. Obojętnie przyjmujesz hołdy, uważając je za jedną z atrakcji urlopu.

4. Mąż przyjeżdża cię odwiedzić...

A. Robisz się na „bóstwo" i wychodzisz po niego na dworzec.

B. Uważasz, że wystarczy jeśli spotkacie się w pensjonacie.

C. Idziesz na dworzec, żeby skontrolować z kim twój mąż wysiada z pociągu.

D. W dniu jego przyjazdu, jak zwykle, nie ruszasz się z plaży.

5. Nadchodzi wieczór...

A. Uczestniczysz z umiarem w rozrywkach nowych swoich znajomych.

B. Izolujesz się od towarzystwa.

C. Idziesz wcześnie spać, umówiwszy się przed tym z mężem, że on robi to samo.

D. Spędzasz wszystkie wieczory i noce na tanecznych szaleństwach.

6. Opuszczasz dom...

A. Zostawiasz mieszkanie w „normalnym" stanie.

B. Wszędzie wtykasz karteczki z przypomnieniem, co mąż powinien zrobić, a czego zaniechać.

C. Pod pozorem, że boisz się kradzieży, zostawiasz zapasowe klucze u sąsiadki prosząc ją, żeby od czasu do czasu „zerknęła" co się dzieje w mieszkaniu.

D. Zakładasz pokrowce na meble czy niąc dom „niemieszkalnym".

NA KAŻDE z sześciu postawionych pytań wybierz — szczerze! — jedną z pomiędzy czterech proponowanych odpowiedzi. Jeśli uzbierasz 5—6 odpowiedzi figurujących pod literą A znaczy to, że jesteś żoną rozsądną, czułą i delikatną. Jeśli wypadnie ci taka sama ilość odpowiedzi sygnowanych literą B — uważaj! masz skłonności do pedanterii, a urządzenia domowe są ci bliższe od męża. Gdy 5—6 razy odpowiedziałaś tak, jak to figuruje pod literą C, znaczy, że jesteś przesadnie zazdrosna i choć twoja zazdrość jest wytworem wyobraźni — może w końcu popsuć wasze małżeństwo. 5—6 odpowiedzi oznaczonych literą D znaczy, że najwyższy czas być zaczęła interesować się własnym mężem.

(if)

NAUKA w Szczecinie

ISTNIEJĄCE już od 5 lat Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, a filiowane przy Polskiej Akademii Nauk, skupia w swych szeregach badaczy i pracowników naukowych z rozmaitych dziedzin, którzy wykazują się poważnym dorobkiem naukowym. Posiada ono 4 wydziały: nauk społecznych, przyrodniczo-rolniczych, lekarskich i matematyczno-technicznych. Mimo braku w Szczecinie instytucji wydawniczej (czynione są obecnie starania o powołanie szczecińskiej filii Państw. Wyd. Naukowego) szczecińskie środowisko naukowe ma już na swoim koncie 26 wydanych pozycji.

NAJWIĘKSZY dorobek posiada wydział lekarski. Prace prof. dr. Witolda STARKIEWICZA (o nowych metodach leczenia zeza) i prof. dr. K. STOJAŁOWSKIEGO (dot. zapalenia hiperergicznego w różnych narządach), wydane w językach francuskim, angielskim i rozprowadzone za granicą, zostały już całkowicie wyczerpane.

NIEMNIEJ cenny, jest dorobek środowiska historyków i archeologów, skupionego przy Woj. Archiwum Państwowym i Muzeum Pomorza Zachodniego. W ciągu ostatnich lat ukazało się 5 obszernych tomów „Materiałów Zachodnio-Pomorskich" — roczników Muzeum Pomorza Zachodniego — zawierających prace na temat wyników badań archeologicznych na Pomorzu Zachodnim, historii sztuki i innych. Dyr. Muzeum, mgr. FILIPOWIAK, prowadzący od 10 lat prace wykopaliskowe w słynnym Wolinie, przygotował do druku dwutomowe dzieło pt. „Wolinianie" oraz wydał popularne broszury, poświęcone Cedyni (miejsce pierwszej historycznej bitwy Polaków z Niemcami) i Kamieniowi Pomorskiemu. Wybitnym osiągnięciem naukowym jest praca prof. dr Alfreda WIELOPOLSKIEGO pt. „Gospodarka Pomorza Zachodniego 1800 — 1918", wykazująca niedorozwój Pomorza Zachodniego w organizmie państwowym Niemiec. W druku jest 2-tomowa monografia Szczecina (praca zbiorowa) oraz praca prof. dr Piotra ZAREMBY pt. „Urbanistyka miast portowych".

SZCZECIŃSKIE Tow. Naukowe wraz z TRZZ wydaje także miesięcznik popularno-naukowy „Szczecin".

(j)

● 6 mln na nowe ujęcie wody
● Neony i latarnie

„GRYF" pomoże miastu

PREZYDIUM MRN, kontynuując spotkania z dyrekcjami, dużych zakładów pracy — o czym pisaliśmy niedawno — odbyło ostatnio rozmowę z przedstawicielami Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf". Tematem były postulaty przedwyborcze i sposób ich załatwienia przy współudziale przedsiębiorstwa.

W DYSKUSJI na temat sreferowanych przez przewodniczącego Prezydium M.RN Henryka ŻUKOWSKIEGO spraw, którymi zajmuje się obecnie Prezydium — dyrekcja „Gryfa" zgłosiła swą pomoc miastu w realizacji i westycji przy budowie nowego ujęcia wody, przeznaczając na ten cel ponad 6 milionów złotych, w okresie najbliższych 3 lat. Poza tym przedsiębiorstwo zobowiązało się — z chwilą zakończenia robót remontowo-budowlanych w Domu Rybaka — oświetlić pobliski teren reklamami neonowymi i lampami jarzeniowymi. Zostanie również oświetlone zabrzeże Starówki — obecne miejsce przeładunku drobnicy — i Wyspy Grodzkiej, gdy „Gryf" zorganizuje tam swoją bazę rybacką.

DEKLARUJĄC pomoc miastu dyrekcja zgłosiła szereg postulatów pod adresem Prezydium. Zmierzają one m.inn. do usprawnienia: dotychczasowej działalności handlu i produkcji przemysłu terenowego w zakresie zaopatrzenia rynku w odzież ochronną, w sprzęt rybacki i w wyroby wikliniarskie. Wiele uwagi poświęcono także sprawom mieszkaniowym oraz budownictwa miejskiego i przyzakładowego. (b)

DELHI PAP. Z Rangunu donoszą, że około 150 rebeliantów napadło na Hsenwi, małe miasto leżące przy szosie birmańskiej, zabijając jednego z dwudziestu policjantów, którzy stawili opór. Dziewięciu innych policjantów umieszczono na liście zaginionych.

Zanim do Hsenwi przybyły posiłki, rebelianci uwolnili więźniów z miejscowego więzienia i spalili urzędy.

Krzyżówka

POZIOMO:

1) żona Odyseusza, 5) nieobsadzone stanowisko, 14) wyraz kafryjski oznaczający „lud", „naród", 15) gazowy węglowodór, 16) rezultat dzielenia, 17) zatoka charakterystyczna dla Morza Czarnego i Morza Azowskiego, 19) kończyny zwierzęcia, 20) tłusta gleba, 21) przyrząd do mierzenia kątów, 23) narzędzie chirurgiczne, 24) były paryski król mody, 25) związek organiczny powstający przy działaniu kwasem na alkohol, 27) skalczenie, 28) nie wierzący w bóstwa, 29) strofa, 31) stan w Indiach, 33) ludzkie kończyna, 35) nocny ptak wróblowaty, 39) bogini zemsty, 41) dawniej naczelny urzędnik w województwie, 43) cyki lodowcowy, 45) imię męskie, 47) głos męski, 48) członek ekipy cyrkowej, 50) głos żeński, 51) przewaga czynników biologicznych nad społecznymi w postępowaniu człowieka, 53) zdrobniałe imię żeńskie, 54) minerał—krzemian magnezu i żelaza, 55) nota, 56) „tak" w języku naszych sąsiadów, 57) termin tenisowy, 58) nieprawidłowość, 61) lewy dopływ Jenisiju, 62) port nad Zatoką Botnicką, 63) osada kaukaska.

PIONOWO:

1) pierwiastek chemiczny z grupy platynowców, 2) imię żeńskie, 3) część obozu, 4) rzeka syberyjska, 5) okrzyk znamionujący lekceważenie, 6) biała broń (w liczbie mnogiej), 7) skrót na receptach, 8) ruch powietrza, 9) symbol chemiczny glinu, 10) może być celna lub gazowa: 11) pasmo górskie w Birmie, 12) przyznanie czegoś, darowizna, 13) zając, 18) odbiorca przesyłki pocztowej, 22) produkt tartaczny, 26) wzorzec, 29) antonim wady, 30) droga bita, gościniec, 32) skutek wybuchu bomby, 34) bohaterka powieści Tołstoja, 36) imię żeńskie, 37) sprawdzanie, 38) okres zabaw i balów, 40) pustelnik, 41) matka sułtana w Turcji, 42) w kierunku, 44) jezioro w ZSRR, 46) miasto portowe w Algierii, 49) maść konia, 52) strefa, 54) prawy dopływ Wołgi, 56) „kocham" w języku martwym, 59) rzeka na Syberii, 60) dwie samogłoski.

Zdzisława TREPKA

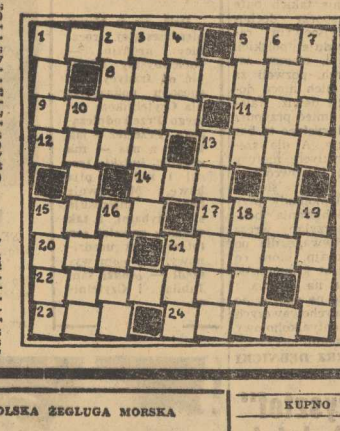

Trasa XV WP omija Szczecin

NA KONFERENCJI prasowej w Polskim Związku Kolarskim poinformowano w środę dziennikarzy m. in. o zatwierdzonej już trasie przyszłorocznego XV Wyścigu Pokoju. Jubileuszowy wyścig BERLIN — PRAGA — WARSZAWA składać się będzie z 14 etapów o łącznej długości 2.369 km. W NRD kolarze przejadą 796 km, w CSRS — 718, a w Polsce — 855 km. Trasę poszczególnych etapów ustalono następująco:

2 maja I etap dookoła Berlina 130 km.

3 maja II etap Berlin — Lipsk 209 km.

4 maja III etap Lipsk — Erfurt 180 km.

5 maja IV etap Erfurt — Karl Marx - Stadt 187 km. Półetap na czas Erfurt — Jena 42 km, półetap ze wspólnego startu Jena — K. M. ST. 145 km.

6 MAJA ODPOCZYNEK W KARL MARX-STADT.

7 maja V etap Karl Marx -Stadt — Karlove Vary 122 km.

8 maja VI etap Karlove Vary — Praga 180 km.

9 maja VII etap Praga—Brno 220 km.

10 maja VIII etap Brno—Gottwaldow 177 km.

11 MAJA ODPOCZYNEK W GOTTWALDOWIE

12 maja IX etap Gottwaldovo — Morawska Ostrava 181 km.

13 maja X etap Ostrava — Opole 178 km.

14 maja XI etap Opole — Wrocław wyścig drużynowy na czas 100 km.

15 maja XIII etap Wrocław — Poznań 175 km.

16 maja XIV etap Poznań — Bydgoszcz 140 km.

17 maja XIV etap Bydgoszcz — Warszawa 250 km.

Dla ustrakcyjnienia walki na ostatnim, najdłuższym etapie, wprowadzono aż siedem lotnych finiszów. Na pozostałych etapach, jak dotychczas, będą po dwa lotne finisze.

TEATRY

— nieczynne

OPERETKA — „Rozkoszna dziewczyna" g. 19.15

CYRK „Arena" (Al. Buczka) g. 19.15

KINA

KOSMOS — „Słaba płeć" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 18

BAŁTYK — „Dwie twarze agenta K." g. 11.40, 14, 16.20, 18.10, 21 — CSRS — od l. 12 (panoram.)

OGRODOWE — „Osaczony" g. 21.30 — ang.

TĘCZOWE — „Ostatnie akordy" g. 21.30 — USA

POLONIA — „13.10 do Yumy" — g. 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od l. 16

DELFIN — „Prawo i bezprawie" — prod. ang. — od lat 16 — godz. 15, 17, 19, 21.

PIONIER — „Stefek Burczymucha" g. 10, „Pilot Ben" g. 11, 13, 15 — radz. — od l. 12, „W krainie białej czapli" g. 17, „Postrach kobiet" g. 19, 21 — franc. — od l. 18

PROMIEŃ (ZBM)—„Krzesiwo" g. 16, „Weseli współlokatorzy" g. 18, 20 — radz. — od l. 18

MARS — nieczynne

FALA — „Naśladownictwo wzbronione" g. 18, 20 — franc. — od l. 16

ECHO — nieczynne

SWIT (Skolwin) — „Mein Kampf" g. 18, 20 — szwedzki — od l. 16

MEWA (Żelechowo) — „Korsarze Pacyfiku" g. 18, 20 — radz. — od l. 16

SOSENKA — nieczynne

ŻEGLARZ (Gołęcino) — „Sprawy niezmani" g. 18, 20.15 — włoski — od l. 16

PRZYJAŹŃ — nieczynne

BAJKA — nieczynne

MARZENIE — nieczynne

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — „U stóp Pirenejów" g. 10 — 21

KLUBY

13 MUZ — czynny od g. 11.

WYSTAWY

— nieczynne

SZPITALE

KLINIKA CHIR. I — Uniı Lubelskiej

KLINIKA PEDIATRYCZNA — Uniı Lubelskiej.

PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha g. 19 — 7 rano

PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 18—22

APTEKI

Nr. 7 — 5-go Lipca 7 — telefon 433-38.

Nr. 16 — Woj. Polskiego 134 — tel. 451-97.

TELEWIZJA

(program szczeciński)

17.30 — „Goście z Arteku" retransmisja z Moskwy, 18.10 — Szczecin dziś i jutro, 18.25 — „Eureka" magazyn popularno naukowy, 19 — z Moskwy przemawia premier ZSRR N.S. Chruszczow, 20.20 — dziennik TV, 21 — teatr TV — „Nagroda młodych", 22 — ostatnie wiadomości, 22.05 — szczeciński serwis telewizyjny, 22.15 — Dobranoc.

(program berliński)

11.00 — powtórzenie Kroniki i Aktualności, 11.25 — „TELE-STUDIO BAŁTYCKIE — audycja rozrywkowa z udziałem znanych artystów i solistów, 13.10—14.30 — test i muzyka, 14.30 — Film pt. „Rywale przy kierownicy", 16.05—17.00 — test i muzyka, 17.00 — Audycja dla dzieci od lat 8, 18.30—19.45 — test i muzyka, 19.45 — Program na dzień bieżący, 19.55 — Wieczorne pozdrowienia Telewizji Dziecięcej, 20.00 — Sport i muzyka, 20.30 — Kronika i Aktualności i prognoza pogody, 21.00 — Film pt. „Błękitny anioł" z Marleną Dietrich w roli tytułowej, 22.30 — Czarny kanał — aud. z Karolem Szpalderem Schnitzlerem, 22.50 — Ostatnie wiadomości Kroniki.

RADIO

WIADOMOŚCI: 15.00, 19.00, 23.50

SERWIS RYBACKI: 20.50

SZCZECIN: 16.00 Z wiosenką na ty, 16.30 Nowele Gdańskie, 16.45 Muzyka rozrywkowa, 17.00 List z Poznania — 17.20 Muzyczne „Trzy po trzy", 18.00 Przegląd Aktualności Wybrzeża, 19.30 Kronika Studentów Szczecina, 19.50 Koncert dla zakładów pracy „Czwarta zmiana", 20.30 Almanach morski.

WARSZAWA: 15.05 Duet fortepianowy — 15.30 Dla dzieci „Latarnia Przodin", 16.25 Muzyka i aktualności, 18.45 Niedostatek i konsekwencje, 19.15 Eksperymentalna stereofoniczna muzyka taneczna, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Gra kwartet jazzowy Andrzeja Kuryłewicza, 22.15 Portrety literackie, 23.45 Muzyka na dobranoc.

PRZETARG

na wykonanie robót remontowo - budowlanych w obiekcie przy ul. Ludowej 25

ogłasza

WOJEWÓDZKA ZBIORNICA PRZEMYSŁOWYCH SUROWCÓW WTÓRNYCH W SZCZECINIE.

Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. VIII. 1961 r. o godz. 10 w Dziale Technicznym.

Ślepe kosztorysy do wglądu w pokoju nr 20 przy ul. Ludowej 25.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. 3055-K

Przetarg

na wykonanie robót elewacyjnych i częściowej przebudowy gmachu Prezydium

ogłasza

PREZYDIUM DRN SZCZECIN-DĄBIE,

ul. Gryfińska 151.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 14. VIII. 1961 r.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania przyczyn. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. VIII. 1961 r. o godz. 9. 3056-K

Zawiadomienie

ZAKŁAD ENERGETYCZNY REJON SZCZECIN

zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach w dostawie prądu koniecznych w związku z rozbudową urządzeń energetycznych, które nastąpi w dniach, miejscu i czasie niżej podanym.

1. Dnia 8 i 9 sierpnia w godz. od 7 do 17—Al. Boh. Warszawy od Jagiellońskiej do Mickiewicza. 5-go Lipca od Boh. W-wy do Tarczyńskiego oraz ulice przyległe.
2. Dnia 11 i 12 sierpnia od godz. 7 do 17 ulice Boh. W-wy od Krzywoustego do Pułaskiego, ul. Krzywoustego od Boh. W-wy do Bol. Śmiałego oraz ulice przyległe.
3. Dnia 13 sierpnia (niedziela) od godz. 7 do 15 wyłączenie obejmie odbiorców na terenie zamkniętym ulicami: Bol. Krzywoustego od Piastów do Żółkiewskiego — Sciegiennego, Al. Wojska Polskiego do pl. Zwycięstwa, Kopernika — Narutowicza do Piastów, Piastów do Krzywoustego.

Uwaga — wyłączenie nie obejmuje kin Al. Wojska Polskiego oraz części ul. Kr. Jadwigi — Jagiełły i Łokietka. 3062-K

POLSKA ŻEGLUGA MORSKA

zawiadamia swoich pracowników zamieszkałych na terenie Szczecina,

że przyjmuje zamówienia na niemniaki. Zamówienia należy składać osobiście w Dziale Administracyjno-Gospodarczym w terminie nieodwołalnym do dnia 10 sierpnia br. Po tym terminie zamówienia nie będą przyjmowane. 3051-K

Pracownicy Poszukiwani

TECHNIKÓW elektryków do laboratorium i do kontroli technicznej, technologów konstruktorów oraz tokarza i uczniów przyjmie natychmiast Fabryka Sprzętu Elektrotechnicznego w Szczecinie ul. Kwiatowa 1. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 3037-K

TECHNIKA chemika oraz kierowcę z II kat. zatrudni natychmiast Wytwórnia Farb i Lakierów Szczecin ul. Kujota 9. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3023-K

TOKARZY oraz technika mechanika na stanowisko mistrza działu mechanicznego zatrudnią natychmiast Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej O/Szczecin ul. Podgórna 51/53. 7752-G

PKP WAGONOWNIA I kl. Szczecin Port przyjmie: na stałą pracy 12 absolwent. po szkole metalowej, 5 absolwentów po technikum mechanicznym (technik mechanik), 15 ślusarzy, 4 stolarzy i 12 robotników do remontu taboru kolejowego, 9 absolwentów po szkole podstawowej do wyuczenia zawodu ślusarza ogólnego. Warunki — wiek od 16 — 18 lat. Nauka trwa 3 lata. Oprócz wynagrodzenia pracownik otrzymuje wszelkie świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Warunki płacy i pracy do omówienia w Wagonowni Szczecin Port Centr. ul. Gdańska nr 3. 3023-K

TECHNIKÓW, mechaników i elektryków (specjalność budowa maszyn i obróbka metali) na stanowiska: technologów i konstruktorów, rewidenta zakładowego z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym zatrudnią natychmiast Zakłady Wytwórcze Głośników „Tonsil" we Wrześni. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr w/w Zakładów. Bliższe warunki do omówienia na miejscu. 3002-K

PRZEDSIĘBIORSTWO Robót Czerpalnych i Podwodnych Oddział Szczecin ul. Nocznickiego 18/22 przyjmie do pracy ślusarzy maszynowych, ślusarza narzędziowego, spawaczy do obsługi spawarek autogenicznych i elektrycznych oraz palaczy okrętowych. Od kandydatów wymaga się ukończonej szkoły podstawowej i dokumentów kwalifikacyjnych. Zgłoszenia w Samodz. Ref. Kadr. pokój nr 15. 3061-K

WYKWALIFIKOWANYCH wypychaczy zabawek pluszowych zatrudnię natychmiast. Jagiellońska 15 sklep w suterenie, 7753-G

KUPNO

SAMOCHÓD „Warszawa" mało używany kupię. Tel. 73-301 po godz. 16, 7724-G

NIERUCHOMOŚCI

OBIEKT na ogrodnictwo, hodowlę sprzedam lub wydzierżawię. Marcinkowo, Poznań—Piątkowo. 7647-P

RÓŻNE

ODSTĄPIĘ sidep za zwrotem kosztów, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 831. 7645-G

GARBUJĘ, farbuję, uszlachetniam baranie i wszystkie skóry futerkowe. Zygfryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznańskie). 3005-K

OGRODNICTWO handlowe, większe, zaprowadzone, koło Poznania z powodów rodzinnych sprzedam. Dokowicz, Rogoźno Wlkp. 7726-P

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubioną pieczątkę o następującym brzmieniu: PPHAP Gallux nr 6 ul. Jaromira 13. 7728-G

SPRZEDAŻ

HODOWLĘ kur i kaczek, 2 ha ziemi sprzedam lub zamienię na domek. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 837. 7729-G

KOKOSZKI sprzedam. Wiadomość: tel. 352-49. 7730-G

KROWĘ sprzedam. Szczecin — Niebuszewo, ul. Marcina 13-2, Swierczek. 7731-G

2 ŁÓŻKA żelazne sprzedam, Al. Armii Czerwonej 22a-4. 7732-G

GARAŻ samochodowy rozbierany sprzedam. Mickiewicza 82 m. 7 od godz. 16. 7733-G

DWA AKWARIA kompletnie urządzone z rybami tanio sprzedam. Wiadomość: Bogusława 13-12. 7734-G

WANNĘ żeliwną emaliowaną sprzedam. Śląska 24-8 po godz. 16. 7735-G

RÓŻNE meble sprzedam. Boh. Warszawy 79-5 od godz. 16, 7736-G

LOKALE

LUŻY pokój z kuchnią, front, I p. zamienię na większe. Radogoska 4-11. 7737-G

POKÓJ, kuchnia, komfort zamienię na większe. Krzywoustego 19-14. 7738-G

3 POKOJE zamienię na 2 pokoje. Warunki do omówienia. Ul. Krakowska 20-1. 7739-G

DWA POKOJE, wygody, ogródek w Śródmieściu zamienię na trzy równorzędne. Wiadomość: tel. 430-00. 7740-G

2 POKOJE, kuchnia, przedpokój, oficyna I piętro, słoneczne zamienię na 2 większe pokoje. Warunki do omówienia. Ul. Jagiełły 18-12. 7741-G

DOMEK jednorodzinny, duży ogród zamienię na pokój komfortowy w Śródmieściu. Podjuchy, Chojnicka 22. 7742-G

WYNAJMĘ pokój, Gumieńce, Źródlana 18—1. 7743-G

DOMEK jednorodzinny z ogrodem zamienię na 3 pokoje z kuchnią. Ul. Jordana 12-1. Dabie. 7744-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienką, c. o., ogród, garaż w dwurodzinnej willi na Pogodnie zamienię na 3 pokoje lub większe. Wiadomość: tel. 713-01. 7745-G

POKÓJ z kuchnią, łazienką; przedpokój, I piętro, front, z balkonem zamienię na 2 pokojowe, oficyna wyku czona. Barbary 5a-4 (Niebuszewo) od godz. 19. 7746-G

PRZYJMĘ na pokój 2 panienki. Bol. Krzywoustego 75 m. 12. 7747-G

NIEPRACUJĄCA pani lat 50 poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 470-91, wewn. 259, godz. 16 do ... 7748-G

DWA POKOJE, kuchnia, balkon, ogródek na Pogodnie zamienię na osobne pokój z kuchnią i pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 835. 7749-G

DWA POKOJE, kuchnia w Dąbiu, ul. Gryfińska 130—3, trzy działki, chlewik, piwnica zamienię na mieszkanie w śródmieściu Szczecina. Warunki do omówienia. 7750-G

2 POKOJE z wygodami w Łodzi zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 838. 7750-G

ZGUBY

ZGUBIONO świadectwo dojrzałości na nazwisko Szyłko Dominika. 7751-G

MATRYMONIALNE

DWIE panie, materialnie niezależne, posiadające własne mieszkania, poznają samotnych, kulturalnych panów od 40—55 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 836. 7725-G

DWOCH sympatycznych, skromnych panów w wieku 30 lat, pozna dwie miłe i kulturalne panie do lat 35 w celu towarzyskim. Matrymonialny niewykluczony. Mieszkanie pożądane. Fotooferty (zwrot): Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 832. 7661-G

Oszczędzaj w PKO

Teraz liczy się wszystko!

SYSTEM OCENY PUNKTOWEJ warunków mieszkaniowych

JAK już informowaliśmy, ostatnio Prez. MRN podjęło szereg uchwał dotyczących zasad nowej polityki mieszkaniowej. Uchwała w sprawie weryfikacji wniosków przewiduje system oceny punktowej warunków mieszkaniowych osób ubiegających się o przydział nowych lokali, przy czym za podstawę do punktacji bierze się cztery grupy warunków.

PIERWSZA grupa dotyczy warunków osobistych ludzi ubiegających się o mieszkania. Okres zamieszkania w Szczecinie w latach 1945–1950 oceniany będzie na 5 punktów, za okres od 1951 r. po jednym punkcie za dwa lata. Łączna punktacja może tu wynieść 12. Okres pracy w zakładzie gospodarki uspołecznionej: za pierwsze trzy lata — 1 punkt, za każde następne dwa lata po 1 punkcie. Może się tu uzbierać 6 punktów.

OKRES oczekiwania w obecnych (złych) warunkach mieszkaniowych na nowe lokum (za podstawę przyjmowany będzie **termin złożenia pierwszego wniosku) liczony będzie po 1 punkcie za każdy rok. W sumie punktacja może tu osiągnąć 10.** Stwierdzone urzędowym zaświadczeniem uprawnienie do uzyskania dodatkowej powierzchni z tytułu złego stanu zdrowia oceniane będzie na 5 punktów. **Inne wyróżniające warunki, a więc udokumentowana praca społeczna, wyróżnienie się w pracy zawodowej, inwalidztwo itp. mogą być ocenione do 10 punktów.**

W GRUPIE pierwszej ilość punktów może osiągnąć 43.

PUNKTACJA w grupie drugiej dotyczy stanu zajmowanego dotychczas lokalu. **Zajmowanie lokalu niemieszkalnego bez światła dziennego liczy się za 30 punktów.** Zajmowanie lokalu niemieszkalnego z dostępem światła dziennego — 20 punktów.

W GRUPIE trzeciej ocena dotyczy warunków zamieszkania i współżycia w dotychczasowym mieszkaniu. Zamieszkiwanie w lokalu wieloizbowym ze wspólną używalnością urządzeń:

— z jedną rodziną — 2 pkt.
— z dwoma rodzinami — 4 pkt.
— z trzema rodzinami — 7 pkt.
— z czterema i więcej — 10 pkt.

Zamieszkanie w pokoju przejściowym liczy się 5 pkt. Zagęszczenie na jedną osobę:

— do 2 m² — 10 pkt.
— do 2,5 m² — 9 pkt.
— do 3 m² — 8 pkt.
— do 3,5 m² — 7 pkt.
— do 4 m² — 6 pkt.
— do 5 m² — 5 pkt.

ROZDZIELENIE rodziny bądź konieczność rozkwaterowania rozwiedzionych małżonków oceniane będzie na 5 pkt. Również oddzielenie dzieci do lat 18 od osób chorych, których stan zdrowia wymaga izolacji — 5 pkt. Brak wyposażenia w podstawowe instalacje lub zły ich stan techniczny oceniane będzie na 10 pkt. W grupie trzeciej ilość punktów może wynosić 52. **Ocenie w GRUPIE CZWARTEJ podlegają warunki materialne. Jeżeli więc zarobki ubiegającego się o mieszkanie nie przekraczają 500 zł na jednego członka rodziny — liczy się to za 5 pkt. Zarobki od 500–1000 zł na członka rodziny liczą się za 2 pkt, a powyżej 1000 zł — 0 pkt. Łącznie w całym systemie można uzbierać 130 pkt.**

Przez nasze okulary

BIEDNY KIEROWNIK

DROGĄ kupna nabyłam buty. W „Galluxie". Za 450 zł. „Dom" potępił zakup.

— Co teraz zrobię?
— Zamienisz.
— Mowy nie ma. Trzy lata temu próbowałam zamienić i nic z tego nie wyszło.
— To było dawno. Teraz jest nowe zarządzenie. Handel idzie z postępem. W innych krajach można zamienić towar po 10 dniach od zakupu. U nas tego samego dnia — co za problem...

Po pół godzinie byłam w sklepie. Czarująca blondynka nawet wykazywała dobre chęci, ale nie znalazła odpowiedniego numeru.

— Niech pani przyjdzie jutro. Jestem przed urlopem, więc nie chcę pobierać od kierownika nowej puli towaru.
— Nie będzie kłopotów?
— Na pewno.

NAZAJUTRZ na stoisku był sam kierownik. Obserwowałam chwilę jak sam siebie prześcigał w uprzejmościach wobec klientów. Zachęcona zwróciłam się o zamianę.

— Widzi pan... mąż... za mała szpilka... Proszę zamienić na inne.
— O to będzie trudno. Ewentualnie niech pani sobie coś wybierze w tej samej cenie.

Nie znalazłam nic odpowiedniego. Owszem. Ale tańsze, za 400 zł. Na takie jednak kierownik nie chciał wymienić.

— Zwrócić pieniędzy nie możemy, bo to już przeszło przez kasę, bank, a przecież pani też nie może na tym stracić, bo to nieuczciwie — **tłumaczył się kierownik. — Gdyby to wczoraj jeszcze — tak, ale dziś — za późno.**

Po półgodzinnej pertraktacji wymienił. Oddałam nabytek za 450 zł. Dostałam za 400. Uszczęśliwiona pognałam do domu. Po drodze opadły mnie wątpliwości.

BIEDNY kierownik... — myślałam. — W imię uprzejmości tak się naraża! Bo jak wytłumaczy nadwyżkę 50 zł? Dlaczego zwierzchnicy utrudniają mu pracę rygorystycznymi zakazami?

(B)

P. S.
TYM razem historia zakończyła się pomyślnie dla klientki. Zawiadomiony Wydział Handlu WRN zarządził natychmiastowy zwrot nieszczęsnych 50 zł. Podobnych interwencji, załatwionych „frontem do klienta" było w tym roku 8. Ponieważ znamy więcej takich wypadków, wszystkim poszkodowanym ujawniamy drogowskaz dochodzenia słusznych pretensji.

Fenomenalny

prymus

Władysław Boruk

270 proc. normy!

W nauce - celująco

FENOMEN? Zaharowuje się? A może niezwykle uzdolniony? — To na pewno. Ale przede wszystkim jak sam twierdzi, umie sobie zorganizować czas i pracę.

Oceniając wybitne osiągnięcia Władysława BORUKA w pracy i nauce, sekretariat Komitetu Wojewódzkiego ZMS i prezydium Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Kolejarzy przyznały mu tytuł Przodownika Socjalistycznej Pracy. Będzie to pierwszy w województwie przodownik z tego rodzaju tytułem i pierwszy w kraju — w kolejnictwie.

Władysław Boruk jest frezerem w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie. W ostatnim półroczu wyprzedził wszystkich swoich kolegów. Jego norma dochodziła w niektórych miesiącach do 260–270 procent, podczas gdy inni, na podobnych stanowiskach, osiągają najwyższą normę do 205 proc.

WŁADYSŁAW BORUK ma 23 lata. Uczy się w Liceum dla Dorosłych. W tym roku ukończył X klasę — z wynikiem celującym. Jest aktywnym członkiem ZMS. Za służbę wojskową został wyróżniony. Sportowiec. Żonaty.

Uroczystość wręczenia odznaki odbędzie się w najbliższych dniach w Stargardzie.

My, ze swej strony, składamy naszemu przodownikowi serdeczne gratulacje. (B)

W tym roku

2 x „00"

W przyszłości więcej

W TYM roku będzie już gotowa toaleta miejska u zbiegu Al. Piastów i ul. Jagiellońskiej. Prace budowlane znajdują się w pełnym toku. Ponadto ustęp publiczny zostanie otwarty w nowym budynku przy ul. Obr. Stalingradu.

Sieć tego rodzaju „przybytków" ma być w przyszłym roku znacznie rozszerzona, wyremontuje się m. in. podziemną toaletę na placu Hołdu Pruskiego. (p)

PTASIE TRAGEDIE

KIELECKIE szpaki zimują zazwyczaj we Włoszech, Francji i Hiszpanii. Czasem jednak docierają nawet do Algierii. Zresztą nie tylko szpaki. Np. na Malcie zastrzelono w ub. r. dudka zaobrączkowanego pod Łagowem.

Tragicznie skończył się także lot pliszki, która spod Kielc dotarła aż na Korsykę. Jeśli chodzi o odwiedziny ptasie, to koło Przysuchy znaleziono rybołowa zaobrączkowanego w Szwecji. (ał)

Licznik Geigera

terkoce

Kłopoty z aparaturą rentgenowską

PRZY pomocy liczników Geigera ustalono, że aparaty RTG znajdujące się w szczecińskich ośrodkach zdrowia wymagają dodatkowych zabezpieczeń. Wojewódzka Stacja SANEPID, przy której powstała specjalna komórka badająca skutki promieniowania, wydała ostatnio polecenie unieruchomienia aparatu do prześwietleń, znajdującego się w przychodni stomatologicznej przy Al. Piastów. Jedynie przychodnia przy ul. Bankowej posiada warunki umożliwiające eksploatację aparatury rentgenowskiej, bez szkody dla lekarzy i personelu. Tam też zostanie przeniesiony aparat z Alei Piastów.

Jak oświadczył kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium MRN dr Wincenty OSIŃSKI nakazem chwili stało się zainstalowanie dodatkowych zabezpieczeń. Koszty mają wynieść w samym Szczecinie około 1,5 mln złotych. (p)

CZYTAJĄC TYGODNIKI

Jeszcze o młodzieży

„POLITYKA" po okresie notkowo-felietonowych utarczek z „NOWĄ KULTURĄ" przynosi poważną polemikę Michała MIRSKIEGO pt. „MARZENIA I TEKSTY REWOLUCYJNE" z cyklem artykułów Baumana („Młodzież w krainie marzeń") drukowanych w „NK". Bauman rozpatrywał sprawy młodych od strony ich zdolności i chęci przystosowywania się do warunków naszego współczesnego życia, Mirski zaś widzi w młodym pokoleniu predestynację do negowania tych warunków.

„Istota problemu — czytamy — **młodzieży w ogóle ma to do siebie**, że nie tylko młodzież proletariacka i innych warstw wyzyskiwanych w krajach burżuazyjnych, nie tylko cała młodzież w krajach zacofanych i kolonialnych nie zdradza tendencji przystosowawczej i stabilizacyjnej. Również młodzież burżuazyjna, zamożna, której postawa pozytywna wobec spraw publicznych „społecznie akceptowanych" i „uświęconych zinstytucjonalizowaną tradycją" obiektywnie jest determinowana i uzasadniona — również ta młodzież nie zdradza skłonności do ich biernej asymilacji, raczej wyraża niechęć do zastanego stanu rzeczy, a jeśli już je asymiluje, to w walce z nimi częściowo je zmieniając".

ODWIECZNA walka pokoleń trwa.

Naszych Czytelników zainteresuje też niewątpliwie historyczna rozmowa „Wielkiej trójki w Teheranie" czyli wymiana myśli Stalina i Roosevelta na temat „Przyszła ONZ — zarys, cele". Niezmiernie interesujące dokumenty zamieszczone w „POLITYCE" nabierają dziś — w obliczu dramatycznych spięć na arenie międzynarodowej szczególnego smaku, co do aktualnej roli ONZ.

Zawiść - „grzech główny"

W „NOWEJ KULTURZE" polecamy Czytelnikom znakomity list KAZIMIERZA BRANDYSA „DO PANI Z", w którym autor porusza sprawę jednego z „grzechów głównych" Polaków — ZAWIŚCI, która jest „zbiorowym odruchem, anonimowo-kolektywnym działaniem skierowanym przeciwko indywidualnemu powodzeniu..."

W TYMŻE numerze „NK" znajdujemy kapitalny felieton **Jana Szeląga pt. „Tak i nie". Autor** stwierdza, że w Hawanie stawiają pomnik Hemingway'owi, a u nas wykreśla się z lektury szkolnej jego najlepszą powieść „Komu bije dzwon" dla jednej — i pięknej zresztą — sceny miłosnej. W dowcipny sobie i złośliwy sposób Szeląg robi rejs po naszych rodzimych i obcych lekturach szkolnych, wyławiając z nich pikantne sceny erotyczne („Stara Baśń", „Wierna rzeka", „Pan Tadeusz", „Czerwone i czarne", „Przedwiośnie"), domagając się „ułaskawienia" Hemingway'a.

„PRZEGLĄD KULTURALNY" przynosi artykuł Zbigniewa Lenartowicza, pt. „NIE KRATY, NIE CZARNE KSIĄŻECZKI", w którym autor proponuje inne niż dotychczas rozwiązania trudnego problemu prostytucji.

O człowieczeństwie zbrodniarza

GORĄCO polecamy Czytelnikom publikację JACKA STWORY w „ŻYCIU LITERACKIM" pt. „DWÓCH LUDZI W CELI", która jest relacją rozmów przy magnetofonie, przeprowadzonych z dwoma więźniami. Jednym — siedzącym za zbrodniczą działalność w Oświęcimiu, drugim, który napisał w więzieniu książkę pt. „Trzeba głęboko oddychać" na temat przeżyć zasłyszanych od tamtego współwięźnia, otrzymując za nią nagrodę na konkursie obozowych wspomnień.

Wstrząsające i ciekawe.

„POMORZE" drukuje interesujący artykuł pt. **„Broń i nadzieja". Leona Kowalskiego, który przed** wojną pracował w Niemczech jako nauczyciel jednej z polskich szkół na ziemi złotowskiej, gdzie ludzie od lat czekali „aż do czegoś przyjdzie", w gronie przyjaciół wznosząc konspiracyjne toasty: „No, to aż do Odry!"...

UR.

W Zamku niecodzienna ekspozycja!

WYSTAWA „ŻYWYCH ŚCIAN"

ROZMIŁOWANI w nowej architekturze swego miasta szczeciniacy mają niecodzienną okazję obejrzenia czegoś nowego w tej dziedzinie — wystawy ceramiki tworzonej dla architektury.

Wprawdzie użycie ceramiki w architekturze posiada bardzo dawną i bogatą tradycję (Asyria np.), lecz nowy jest pomysł traktowania okładziny ceramicznej jako płaszczyzny abstrakcyjnej, która w zestawieniu np. z szarą ścianą domu działałaby swą mieniącą się kolorem powierzchnią, która reagowałaby na światło różnorodnością swej faktury, której wypukłości (trójwymiarowość) byłyby elementem wiążącym ją z architektoniczną grą świateł i cieni.

K. HENISZ — „Warzywa"

TWORCAMI płyt ceramicznych pokazanych w Zamku są trzej znani warszawscy artyści-plastycy — Krzysztof HENISZ, Bolesław KSIĄŻEK i Zygmunt MADEJSKI. Ich wystawa eksperymentalna w 1960 r. i wystawa problemowa w Galerii „Krzywego Koła" w 1961 r. zrobiły w stolicy furorę. CPLiA udostępniła im pracownie i piece do wypalania płyt na Łysej Górze w swej spółdzielni „Kamionka" (B. Książek jest jej kier. artystycznym).

W ZESTAWIENIU np. z tradycyjną mozaiką i innymi okładzinami koszt płyt ceramicznych jest o wiele niższy a w konsekwencji wypalania gliny w temperaturze 1150 stopni powierzchnia i kolor takiej płyty są — praktycznie rzecz biorąc — niezniszczalne (np. wspomniana już asyryjska ceramika architektoniczna przez wieki do dziś dnia nie straciła nic ze swej kolorystycznej świeżości).

Na wystawie oglądamy projekty zrealizowanych już prac, m.in. projekt ścianki ceramicznej na agencji ORBIS-LOT w PARYŻU, projekt ściany w SZKOLE PIELĘGNIAREK w LUBLINIE i PAWILONU POLSKIEGO na wystawę W ZAGRZEBIU oraz DEKORACYJNEGO PANNEAU na gmachu klubu MPiK w WARSZAWIE.

PŁYTY ceramiczne trzech artystów różnią się od siebie tak jak różne są ich indywidualności i temperamenty plastyczne. Ceramiczne obrazy Henisza są może najbardziej malarskie („Południe", „Głębia", „Miłość", „Wenecja"), Książek („Kompozycja powierzchni", „Kompozycja fantastyczna") jest bardziej „impresjonistyczny", Madejski zaś — płaski i „formizujący" („Czerwone obcęgi", „Księżyc", „Płaty").

Bardzo to ładna wystawa — interesująca nie tylko dla znawców i specjalistów, ale i dla zwykłych „zjadaczy chleba", którym nieobojętne są sprawy ich przyszłego otoczenia.

TYM przykrzejsze słowa cisną się na usta pod adresem naszych szczecińskich architektów, z których żaden nie pojawił się w piątek w Zamku, na otwarciu wystawy. Tym bardziej, że twórcy „żywych ścian" — Krzysztof Henisz i Zygmunt Madejski bardzo interesująco wprowadzali zaproszonych gości w zagadnienia swej twórczości adresowanej do architektury.

Urszula POMORSKA

Z. MADEJSKI — „Płaty"

sport sport sport sport

Wreszcie na ligowym poziomie

Pogoń wzięła srogi rewanż za wiosenną porażkę

JEDEN DOBRY MECZ — i wróciły stare sympatie

WRESZCIE, PO DŁUGIM OKRESIE „dni chudych", wczoraj wychodzili szczeciniany ze stadionu Pogoni w pełni usatysfakcjonowani. Zespół portowy po raz pierwszy pokonał swego starego rywala — Śląsk Wrocław w stosunku 3:1 (2:1) wygrywając spotkanie całkowicie zasłużenie i po dobrej grze.

ŚLĄSK BYŁ JEDNAK, szczególnie w pierwszej połowie przeciwnikiem niełatwym. Wrocławianie grali bardzo twardo, stosowali długie przerzuty i z daleka strzelali. Gospodarze zastosowali jednak dobrą taktykę, cofając w okresach przewagi wrocławian pomoc do tyłu, a że formacja ta zagrała wyjątkowo dobrze obok dobrze grającej obrony i dysponowanego Mendalki, napastnicy gości nie mogli przeforsować tej zapory.

JEDYNĄ BRAMKĘ jaką zdobyli ze strzału CZOKA w 10 minucie gry, zawdzięczają fatalnemu błędowi Nowackiego. Było to już przy stanie 1:0 dla gospodarzy, którzy zdobyli prowadzenie w pierwszej minucie gry ze strzału Kleszczyńskiego. W 10 minucie Nowacki przyjął piłkę w odległości kilku metrów od własnej bramki i zamiast wybić w pole podał lekko w stronę... nadbiegającego Czoka. Ten wykorzystał to i dopełnił formalności.

NOWACKI zrehabilitował się jednak całkowicie za błąd już 13 minut później, kiedy egzekwując wolnego za faul na nim umieścił piłkę w siatce wrocławian, kapitalnym strzałem z odległości co najmniej 30 metrów.

Wynik meczu ustalił 2 minuty po przerwie Wiśniewski, który zastąpił Słowińskiego.

Pogoń zagrała przede wszystkim dobrze taktycznie i ambitnie. W pierwszej połowie gra była równorzędna z tym, iż więcej inicjatywy w atakach mieli goście.

PO PRZERWIE szczeciniany grali szybkimi wypadami ataku cofnąwszy pomoc do tyłu. Stworzyło to zaporę nie do przebycia. Jeszcze dwukrotnie gospodarze mogli podwyższyć wynik. Szczególnie, iż mniej więcej od dwudziestej minuty drugiej połowy wrocławianie opadli z sił, ataki ich były mniej skoordynowane, a podania nieceIne.

Ostatnie minuty Pogoń taktycznie zagrała na zwłonionych obrotach. Szkoda tylko, iż przez kilka minut zabawa ta odbywała się pod własną bramką, co oczywiście kosztowało wiele nerwów bardziej pobudliwych kibiców.

Bardzo spokojnie i skutecznie zagrał również NOWACKI. Do poziomu Jabłonowskiego dostosował się po przerwie KRASUCKI, z tym, iż był on mniej widoczny w akcjach ofensywnych, gdyż miał za zadanie wzmacnianie obrony.

W ATAKU wybijali się KIELEC i KLESZCZYŃSKI. Kielec jednak grał trochę zbyt oszczędnie, nie fatyguje się do dalszych piłek. Krzysztolik zagrał słabiej niż należało oczekiwać. Skrzydłowy Pogoni nie mógł wyraź nie poradzić sobie z twardym obrońcą Śląska — Gulbą. Sporo życia wniósł po przerwie WISNIEWSKI, który zastąpił Słowińskiego. Wystawienie zaś Słowińskiego było wyraźnym nieporozumieniem. W sumie mecz był naprawdę ciekawy.

Więcej takich spotkań a znowu wrócą tradycyjne sympatie dla zespołu Pogoni.

ST. RAKOWSKI

LIGA

Legia — Lechia	0:1
ŁKS — Stal Mielec	1:0
Odra — Zawisza	6:1
Pol. Bydg. — Cracovia	2:0
Ruch—Lech przel. na 23 bm.	
Stal S. — Górnik	0:2
Wisła — Pol. Byt.	2:3

TABELA

1. Górnik	14	26	45:7
2. Pol. Byt.	14	21	34:3
3. Legia	14	17	23:19
4. Odra	14	16	26:16
5. Ruch	13	16	21:15
6. Lechia	14	16	10:9
7. Wisła	14	15	21:23
8. Lech	13	14	13:15
9. Cracovia	14	10	24:23
10. Stal Sosn.	14	10	19:24
11. Stal Miel.	14	10	16:26
12. ŁKS	14	9	15:23
13. Pol. Bydg.	14	9	13:37
14. Zawisza	14	5	7:37

Poplotkujmy

KIBICE POGONI są widocznie w stałym potopowiu. Mało kto spodziewał się takiego sukcesu jaki odnieśli portowcy. Skoro tylko jednak objęli prowadzenie na widowni, jak za dawnych czasów rozległa się strzelanina. Zabrakło wprawdzie jeszcze kolorowych rakiet, ale wróci chyba i ten zwyczaj. Oby tylko portowcy nadal tak grali jak wczoraj.

OBOK TAK zwanego sektora kibiców osadziła się wczoraj na trybunach kilkudziesięcioosobowa grupa żołnierzy-rezerwistów. W pierwszym okresie meczu przypominali oni Meksykańczyków, którzy to podobno podczas olimpiady w kilkudziesięciu potrafili przekrzyczeć 100-tysięczną widownię. Pod koniec kibice wojskowych umilkli. Nie mieli już powodu do radości.

ROZRADOWANI kibice witali wczoraj portowców tak jak ojciec wita marnotrawnego syna. Po zwycięstwie dużego wiwatowali, a wychodzący tłum był szczęśliwy i rozromieniony.

WYJĄTKOWO uszczęśliwione są władze naszego województwa. Na każdym meczu spotyka się cały sekretariat KW PZPR z I sekretarzem WAŁASZKIEM na czele, stałymi bywalcami meczów są: przew. Prez. WRN MIGOŃ, wiceprzew. SŁĘDZIŃSKI, przew. Prez. MRN ŻUKOWSKI, przew. WKZZ PUZON i wielu innych. Często jednak dostojni kibice wracali ze stadionów srodze zawiedzeni. Wczoraj mieli miny znacznie weselsze.

WYJĄTKOWO ciekawym widowiskiem jest obserwowanie podczas trudnego meczu kibiców, działaczy, ale najwięcej trenerów grających drużyn.

Trener Pogoni BRZOZOWSKI chodził wczoraj w pewnych chwilach jak wilk w klatce. Był jednak zawsze za bramką Mendalki i od czasu do czasu instruował swój zespół.

Znany w Szczecinie trener Śląska CZYŻEWSKI stał jak słup soli tracąc nerwy jedynie w momentach szczególnie dramatycznych dla jego drużyny. A było ich sporo.

(st)

Stoczniowcy najlepsi w pływackich mistrzostwach

15-letnia Stachurska już w czołówce

SŁONECZNA POGODA ściągnęła na basen Pogoni w niedzielę nieco więcej widzów aniżeli poprzedniego dnia. Mimo jednak znacznie lepszego dopingu zawodników nie padły i tym razem rekordy okręgu. Wyjątek stanowi wynik w kategorii dzieci — Halinki Bochińskiej — na 200 m. st. motylkowym — 4.01,1.

POSZCZEGÓLNE konkurencje podobnie jak pierwszego dnia nie stały na zbyt wysokim poziomie, ale ogólnie można stwierdzić, że poziom tegorocznych mistrzostw okręgu był bardzo wyrównany. Przyczyniły się do tego szczególnie dobre wyniki naszej młodzieży. Jako przykład zwycięstwo młodziutkiej Stachurskiej nad znaną zawodniczką Glińską.

Oto wyniki drugiego dnia w konkurencjach kobiecych: 100 m st. dow. — 1) Stalewska (Znicz) — 1.16,4, 2) Lansberg (Ark.) — 1.20,2, 3) Woźniak (Ark.) 1.20,8; 1.0 m st. klas. — 1) Jędrzejewska (Znicz) 1.30,7, 2) Stachurska (Pog.) 1.34,0, 3) Glińska (Ark.) 1.34,5; 200 m st. grzbiet. — 1) Stalewska (Znicz) 3.03,5, 2) Woźniak (Ark.) 3.10,4, 3) Kanto rek (Ark.) 3.12,4; 200 m st. motylkowym — 1) Jędrzejewska (Znicz) — 3.30,6, 2) Michow (Znicz) — 3.33,6, 3) Kowalczyk (Pog.) — 3.37,2; 4 x 100 m st. dow. — 1) Arkonia I — 5.54,5, 2) Arkonia II — 6.05,4, 3) MKS — 6.21,9.

Mężczyźni: 100 m st. klas. — 1) Tymiłowicz J. (Ark.) — 1.33,3; 100 m st. dow. Tumiłowicz W. (Ark.) — 1.03,2; 200 m st. motylkowym — Nowacki (Ark.) — 2.51,5; 200 m st. dow. Dworak (Ark.) — 2.23,5; 4 x 100 m Arkonia I — 5.09,0, 2) Arkonia II — 5.16,3, 3) Stilon — 5.27,7.

W KLASYFIKACJI drużynowej mistrzostwo okręgu zdobyła bezapelacyjnie Arkonia Szczecin uzyskując 477 pkt. Drugie miejsce zajął Znicz Gorzów — 234 pkt. wyprzedzając MKS Szczecin 178 pkt., Stilon Gorzów 120 pkt., Pogoń 74 pkt., Warta Gorzów — 47 pkt. (czek)

Silvester depcze po piętach Piątkowskiemu

NIE MOŻE SOBIE wiedocznie darować spalonego rzutu powyżej 60 metrów podczas meczu Polska USA najgroźniejszy rywal Piątkowskiego Jay SILVESTER. Startując w mityngu lekkoatletycznym w Berlinie znakomity miotacz amerykański uzyskał bardzo dobry wynik 80,60 m. Ponieważ Silvester weźmie udział jeszcze w kilku mityngach, kto wie czy nie zechce on na starym kontynencie pozbawić Piątkowskiego rekordu świata. Chyba więc nasz mistrz olimpijski, który przecież znajduje się w bardzo dobrej formie, nie będzie czekał na detronizację i przystąpi do kontrofensywy. Doping w postaci rezultatów osiąganych przez Silvestra może mu pomóc w poprawieniu własnego rekordu.

Rozklejona ARKONIA straciła w Gdyni dwa punkty

GDYNIA (tel. wł.). ROZCZAROWANIE na całej linii. Rozczarowali się wynikiem Arkonii jej szczecińscy kibice, którzy po otrzymaniu wiadomości, iż szczeciński wicelider przegrał z Arką 0:3, chodzili jak struci, rozczarowali się gdyńscy widzowie, którzy spodziewali się znacznie lepszej gry po zespole pretendującym do awansu.

SZCZECINIACY wystąpili w składzie w jakim ostatnio grali przeciwko Olimpii. Na murawie bolska w Gdyni grał jednak zespół o co najmniej klasę gorszy. Jedynie chwilami obrońcy Nowak i Więcław demonstrowali jakieś tam umiejętności i chęć walki. Pozostali sprawiali wrażenie zupełnie wykończonych kondycyjnie. Wszystkie poczynania szczecińskiego ataku cechowały brak woli walki i ambicji. Wykorzystali to twardo i nieustępliwie grający gospodarze, którzy w pierwszej połowie zdobyli prowadzenie, po przerwie zaś, gdy arkonczycy zupełnie opadli z sił, zaaplikowali im dalsze dwie bramki.

W zespole gospodarzy wyróżnili się: zdobywca dwóch bramek GADECKI oraz BALCER i junior KĘDZIA. W zespole gości nie sposób kogokolwiek wyróżnić. Wszyscy zawodnicy zagrali grubo poniżej swych możliwości.

Sygnalizowany już po meczu w reprezentacji składek formy arkończyków znalazł fatalne potwierdzenie w niedzielnym meczu. Szczecińscy stoczniowcy wracają ubożsi o dwa, jak że cenne w ogólnym rozrachunku punkty. (Pl)

TABELA

1. Gwardia	19	29	45:19
2. Naprzód	19	25	41:15
3. Unia Rac.	19	25	35:22
4. ARKONIA	19	25	26:20
5. POGOŃ	19	24	24:18
6. Śląsk	19	24	33:25
7. Unia Tar.	19	21	35:21
8. Wawel	19	20	26:23
9. Legia	19	19	25:28
10. Stal Rz.	19	18	24:24
11. Pilot	19	18	24:27
12. Garbarnia	19	17	25:32
13. Calisia	19	16	22:33
14. Bałtyk	19	15	19:28
15. Arka	19	13	27:37
16. Polonia	19	11	13:29
17. Olimpia	19	10	31:47
18. Lublinian.	19	8	20:45

Włochy europejskim zwycięzcą Pucharu Davisa

W MEDIOLANIE zakończono finałowe spotkanie tenisowe strefy europejskiej Pucharu Davisa między WŁOCHAMI i SZWECJĄ. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Włosi — 4:1.

• • •

W CASABLANCE rozgrywane jest półfinałowe spotkanie strefy amerykańskiej Pucharu Davisa między MEKSYKIEM i MAROKIEM. Po dwóch meczach prowadzi Meksyk 3:0.

Udana spartakiada WOP

W SZCZECINIE zakończyła się XII Centralna Spartakiada Wojsk Ochrony Pogranicza, która obejmowała konkurencje lekkoatletyczne, pływanie, siatkówkę oraz wielobój.

A oto ciekawsze wyniki osiągnięte na stadionie w Lasku Arkońskim.

W skoku w dal zwyciężył BZDUN (Krosno) uzyskując wynik 6,52. Skok wzwyż Przyniósł zwycięstwo BIELSKIEMU i ZINOWCE (obaj OS WOP), uzyskali oni po 170 cm. Finał 400 m wygrał PLUTA (Kłodzko) — 52,2. Sztafetę 4 x 100 m wygrała reprezentacja Krosna — 46,2 sek. przed Kłodzkiem 46,3 i OS WOP 46,7. Bieg na dystansie 100 m przyniósł zwycięstwo BANASZKOWI (Luban)—11,3. W czasie zawodów pływackich na 200 m bokiem najlepszym był DWORAK z Arkonii, który ustanowił nowy rekord WOP w czasie 4,18.

Organizatorem Spartakiady, która przeprowadzona została bardzo sprawnie była szczecińska Arkonia. Wydaje się, że klub ten dysponuje kilkunastoma utalentowanymi lekkoatletami co pozwoli chyba utworzyć przy tym klubie nową sekcję i a. (ck)

Czarni Szczecin, Flota Gdynia, Szombierki i Bielawianka w finale o wejście do II ligi

W ROZGRYWKACH o wejście do II ligi, drugi mecz w eliminacyjnej grupie pierwszej, zakończył się niespodziewanym zwycięstwem CZARNYCH Zagań nad DARZBOREM i to w Szczecinku 3:1 (1:0). Tabela tej grupy przedstawia się następująco:

1. Czarni Szcz.	5	10	10:3
2. Czarni Ż.	5	6	7:5
3. Warta	5	4	8:9
4. Darzbór	5	0	6:15

W pozostałych grupach padły wyniki:
FLOTA Gdynia — HURAGAN Morąg 11:1, GWARDIA Białystok — STAL Kraśnik 0:3, STAL Stalowa Wola — SZOMBIERKI Bytom 2:4, SLAVIA Ruda — STAR Starachowice 1:0, BIELAWIANKA — WŁÓKNIARZ Pabianice 2:1.

Tak więc jak przewidywaliśmy po kolejce tej wyłonionych zostało już czterech finalistów. Są nimi: CZARNI Szczecin (gr. I), FLOTA Gdynia (gr. II), SZOMBIERKI Bytom (gr. IV) i BIELAWIANKA Bielawa (gr. VI). Mistrzów po zostałych dwóch grup poznamy dopiero za tydzień.

(c)

LIGA

Arka — Arkonia	3:0
Legia — Calisia	2:1
Lublinianka — Bałtyk	2:1
Olimpia — Gwardia	0:2
Piast — Unia T.	1:0
Pogoń — Śląsk	3:1
Polonia — Naprzód	2:2
Unia Rac. — Garbarnia	1:1
Wawel — Stal Rz.	2:0

PÓŁ ŻARTEM ŚERIO

SIEDZĄC NA TRYBUNIE szczecińskiej pływalni podczas tzw. mistrzostw okręgu usłyszeliśmy dziwną rozmowę. Dwóch młodych ludzi, jak wynikało, dosko nale zorientowanych w sprawach pływackich, prowadziło głośno rozmowę.

— Heca z tymi mistrzostwami, nie?

— Heca, ale dlaczego oni robią takie kawały.

— Podobno obrazili się na okręg, a że czują się państwem w państwie myślą już nawet o założeniu oddzielnego podokręgu.

— To już rezultat brakorobstwa...

— Jakiego brakorób-stwa?

— Widocznie źle działają filtry. Na pewno do basenu trafiła się przedwojenna rówieź woda sodowa i to się udzieliło działaczom. Tylko — czy znajdzie się jakiś podWKKF, który będzie te wybryki finansował? I czy WKKF będzie to tolerował?

Młodzi rozmówcy zamilkli wlodąc spojrzeniem zagrabną blondynką, która przechodziła wzdłuż basenu. Po chwili starter puścił kolejny wyścig i niestety nie możemy się dowiedzieć o kogo chodzi.

A wy nie domyślacie się?

(Out)

KNAUSZ liczył na deszcz

NIE BYŁO chyba człowieka w naszym mieście, który nie przeklnąłby w tzw. żywy kamień lipcowej pogody. Nie było?

A jednak znaleźli się tacy. Byli to szczecińscy trenerzy pływaccy. Kiedy do Michała Knausza zwróciliśmy się z zapytaniem, czy bardzo ucierpiały treningi w okresie jesiennego zimna i deszczów, odparł zdumiony — Ucierpiały? Odwrotnie. Myśmy byli bardzo zadowoleni. W czasie słonecznych dni tracimy wiele, gdyż basen sportowy jest kąpieliskiem, my zaś jesteśmy sublokatorami. W okresie zimna basen był wyłącznie do naszej dyspozycji. Woda była dobrze podgrzewana, przeciętnie do 22 stopni, można więc było odrobić wszystkie zaległości trzeningowe.

Tak to jest na tym świecie. Nie zawsze co jednemu zje, musi być źle drugiemu.

(st)

PLANSZE na stadionie Czarnych

ORYGINALNY problem mają szczecińscy Czarni. Pięknie położony stadion przy ul. Chopina ma w sąsiedztwie wysoką skarpę. Podczas każdego ciekawszego spotkania skarpa tu jest dosłownie oblepiona kibicami sportowymi. Czarnych cieszy oczywiście coraz większa popularność, skarbnik klubowy jest jednak nieco innego zdania.

Wydaje się, że wystarczy przy ogrodzeniu stadionu od strony tej „zielonej trybuny" postawić wysokie tablice z ogłoszeniami np. większych szczecińskich spółdzielni. Czarni na pewno nie wezmą pobieranej w innych wypadkach opłaty dzierżawnej, wysłarczy gdy spółdzielnie wybudują na swój koszt tego rodzaju reklamowe plansze. Będzie to i dobra propaganda wyrobów spółdzielczych i przygodni widzowie będą mogli zasiąść na właściwych, znacznie wygodniejszych trybunach.

(f)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 5, III piętr, redaguje Kolegium. TELEFONY: centrala 438-21, sekretarz naczelnego 438-21, redaktora 437-44, zastępca naczelnego redaktora 439-23, (wewn. 31), sekretarz redakcji 438-24, dział miejski 462-35, dział łączności z czytelnikami 438-24, dział sportowy 427-71, dział morski 438-24, Biuro Ogłoszeń 344-44, redakcja poranna (po godz. 9) 278-31, całodobowy 235-16. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — konto PKO Nr X-1770-116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. C-3